

No 84.

Kalendarzyk tygodniowy

Czw. św. Waleryana.
Piąt. św. Anastazego
Sob. św. Marcelego
Niedz. Opieki św. Józefa
Pon. św. Bogumiła W.
Wt. św. Tymona M.
Sr. św. Sulpicjusza

Wschód słońca: godz. 5 m. 09
Zachód słońca: godz. 6 m. 53
Dług. dnia: godz. 13 m. 44

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie „ 3 „
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 14 kwietnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Dr. med. St. Aronson

b. długoletni asystent prof. berlińskich: Bumma i Dührssena

Akuszerya i choroby kobiece.

EWANGELICKA № 5.

Godziny przyjęcia: do 11 rano i od 5—7 po poł.

1036-8-1

RUBEROID

najlepszy materiał do krycia dachów oraz izolacji budynków od wód zaskórnych i wilgoci. Jedyny materiał do krycia dachów żelazo-betonowych, strzech słomianych, starych dachów papowych. Długoletnia trwałość bez wszelkiej konserwacji. — Jen. repr. na Król. Polskie: Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Mazowiecka 4, tel. 53-62, adr. tel. „Kabel“. — **Przedstawicielstwo w Łodzi: B-cia Zbijewscy**, Przejazd 48, tel. 15-42. 421-25

Znaczący środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

poleca

apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

Odrzucenie projektu samorządu.

„Riecz“ tak opisuje przebieg posiedzenia komisji Dumy do spraw samorządu miejscowego, na którym niespodzianie odrzucony został, jak wiadomo, projekt ustawodawczy o wprowadzeniu instytucji ziemskich w guberniach: witebskiej, wolińskiej, kijowskiej, mińskiej, mohylowskiej i podolskiej.

Posiedzenie rozpoczęło się od rozważania artykułów o organizacji szkolnictwa w guberniach powyższych. Większością 2 głosów przyjęte zostały poprawki nacjonalistów, że członek rady, zarządzający szkołami, musi być rosyjaninem i że wszyscy nauczyciele szkół początkowych muszą być również rosyjanami.

Większością głosu przewodniczącego odrzucony został artykuł projektu rządowego, postanawiający, że kuratorami i nadzorcami szkół mają być rosyjanie.

Komisja przeszła następnie do kwestyi zmiany ustawy miejskiej dla Mińska, a to z uwagi na utworzenie w gub. mińskiej specjalnej jednostki ziemskiej. Dziś w mińskiej radzie miejskiej radnych polaków jest 32, rosyjan 14 i żydów (mianowanych) 4. Projekt proponował oprzeć wybory do rady miejskiej na systemie kuryalnym, aby zapewnić w ten sposób większość rosyjanom. Większością paździenikowców i opozycji zmianę ustawy miejskiej dla Mińska odrzucono.

O godz. 11-ej i poł w nocy komisja przystąpiła do głosowania nad 1-y m artykułem zasa-

dniczym o rozszerzeniu ustawy ziemskiej z dnia 24 czerwca 1890 r. na gubernie mińską, mohylowską, witebską, wolińską, podolską i kijowską.

Artykuł ten odrzucony został 24 głosami przeciwko 18. Równocześnie odrzucony został cały projekt. Za odrzuceniem głosowali: nacjonalisci, prawica, polacy i 1 socjal-demokrata; w mniejszości okazali się: paździenikowcy, postępowcy i kadeci. Nieobecni byli na posiedzeniu: trudowicy, 4 postępowców i 3 kadeci.

W kuluarach opowiadano po posiedzeniu — kończy sprawozdanie swoje „Riecz“ — że paździenikowcy, zirytowani postępowaniem polaków, którzy wspólnie z nimi spracowali poprawki, a potem głosowali przeciwko projektowi, zamierzają porozumieć się z nacjonalistami i przeprowadzić w Dumie projekt w redakcyi rządowej.

„Birżew. Wied.“ w następujący sposób charakteryzuje stanowisko polaków: „Polacy, po odrzuceniu całego szeregu proponowanych przez nich poprawek, w ostatniej chwili zdradzili opozycję i paździenikowców i postanowili odrzucić zupełnie niepożądany dla nich projekt przez oddanie głosów swoich prawicy i nacjonalistom“.

Notatka zamieszczona w „Gaz. Warsz.“, nasuwa przypuszczenie, że na stanowisko polaków w tej sprawie wpłynęła chwilkowość paździenikowców. Oto co gajece komunikuje petersburski korespondent jeszcze przed posiedzeniem sobotniem:

„Stanowisko paździenikowców w komisji samorządowej podczas narad nad projektem samorządu dla sześciu guberni Litwy i Rusi staje się coraz bardziej chwiejne. Pragnąc widocznie wynagrodzić nacjonalistom odrzucenie ograniczeń polaków w zarządach ziemskich, rozstrzygnęli paździenikowcy w duchu nacjonalistów sprawę radnych z urzędu. W ziemstwach rosyjskich, prócz radnych z wyboru, bierze udział po 4 radnych z nominacji, przedstawiciele różnych działów gospodarki państwowej (w tej liczbie 1 przedstawiciel duchowieństwa prawosławnego).

Projekt rządowy samorządu dla Litwy i Rusi zwiększa liczbę przedstawicieli duchowieństwa do liczby 3 w ziemstwach powiatowych i do 4 w ziemstwach gubernialnych, oraz wprowadza nowego członka z urzędu, przedstawiciela Banku włościańskiego. Komisja przyjęła w tej mierze projekt rządowy, zmniejszając jedynie liczbę przedstawicieli duchowieństwa prawosławnego do trzech. Taka uchwała powzięta została na skutek przechylenia się na stronę nacjonalistów paździenikowców, z których tylko pp. Chomiakow i Leonow wraz z polakami i lewicą głosowali przeciwko projektowi rządowemu.

„Uchwała ta zwiększa liczbę rosyjan w ziemstwach o 7 i tem samym znacznie obniża procent radnych polskich. Liczba 7 nowych radnych rosyjan wynosi od 20 do 35 proc. ogólnej ilości radnych w danym ziemstwie: W ten sposób procent radnych polaków w gub. mińskiej obniżony został z 30 proc. na 25 proc. Nawet w tych powiatach, w których władają większą częścią

ziemi polacy, liczba ich głosów ma być zredukowana o 25 proc.

„Taki wynik głosowania jest skutkiem presyi, jaką wywierają na paździenikowców sfery rządowe, oraz organy nacjonalistyczne z p. Mien-szikowem z „Now. Wrem.“ na czele. Wśród polaków i lewicy coraz bardziej gruntuje się przekonanie, że dotychczasowe uchwały komisji samorządowej, wobec skutecznej gry zakulisowej, nie mają poważnej wartości“.

Skargi wszechniemieckie.

P. Cleinow, autor książki „Die Zukunft Polens“ — traktującej o stosunkach ekonomicznych i politycznych Królestwa Polskiego, wystąpił w piśmie „Grenzboten“ z artykułami p. n. „Państwo narodowe czy związek gospodarczy“, w której twierdzi, że Niemcy nie urzeczywistniły swego zadania — zjednoczenia wszystkich Niemców, natomiast rząd skierował energię ludności w kierunku zdobycia dobrobytu materialnego, przysłaniającego dążenia idealne. Całe masy emigrantów niemieckich, usuwające się od polityki, giną dla Niemczyzny. Przytaczamy ciekawsze ustępy z tego artykułu według streszczenia „Dziennika Poznańskiego“:

Walka o zdobycie rynku wszechświatowego usunęła całkowicie myśl i chęć do politycznych czynów i terytoryalnego rozszerzenia, którą tak gorąco społeczeństwo niemieckie w roku 1870 jeszcze pałało. Nastąpiła era długoterminowych traktatów, która wolność ruchów najczynniejszego z narodów podjęła.

Podczas gdy przed rokiem 1870 razem z inżynierem i kupcem Niemcem szedł niemiecki kapitał i niemiecki duch na wschód i tworzył z materiału słowiańskiego najlepszą ochronę Niemczyzny, po kongresie berlińskim potężne Niemcy musiały przed Rosją skapitulować i spokojnie patrzeć, jak Niemcy tam zamieszkujący, albo przyjęć poddaństwo rosyjskie, albo też kraj opuszczać musieli. I stosunki z zagranicą ukształtowały się zupełnie inaczej.

Przedewszystkiem Rosji od roku 1880 nie można już zaliczać do bezwzględnych przyjaciół Niemiec. W arystokratycznych sferach rosyjskich niema już tego szacunku dla Niemców, co dawniej, w demokratycznych wyrobiła się nawet pewna pogarda.

Cofając się od Wschodu, Niemcy innych dróg szukać musiały do rozprzestrzenienia się i to właśnie wprowadziło je w konflikt z Anglią. Ekonomiczne interesy dały do tego powód; Anglia poczuła się zagrożoną, kiedy Niemcy urzeczywistniać zaczęły wszechświatowe swoje plany.

Stosunek do Rosji i Anglii spowodował niedowierzanie Francji, z którą Niemcy rzeczywistego pokoju jeszcze nie zawarły. A jednak właśnie ten typ kapitalistów, wyrobiony w jednym i

drugim kraju, zbliża obu do siebie. Francya możeby przyjął Alzacyę, gdyby okoliczności tak się złożyły, ale z powodu niej wojny nie rozpocznie, a Niemcy także pragną przedewszystkiem spokoju, używania.

Najdziwniejszy jest stosunek do Austrii, powiada autor. W roku 1866 Austria była jeszcze państwem niemieckim. Rząd przynajmniej i armia były niemieckie. Ale już w roku 1872 usunięto urzędników niemców z Galicji, a następnie krok za krokiem zanikał wpływ i znaczenie niemców w całym państwie.

W Czechach szlachta, która przez wieki całe popierała interesa niemieckie, zaczęła się odrazu uważać jako część czeskiego narodu. Na wszystkich punktach niemieczyzna zaczęła się cofać, a Austria stawać się państwem słowiańskim.

Stało się to zas możliwem z tego jedynie powodu, ponieważ niemcy habsburskiej monarchii nie znaleźli poparcia w państwie niemieckim. Niemcy tamtejsi stali się dla swych interesów czarno żółtymi obywatelami, a przestali być niemieckimi kulturtraegerami. Rozwój ekonomiczny tutaj i tam wznosił pomiędzy niemcami mur nieprzebyty.

Podobnie przedstawia się położenie niemców w Polsce pod rządem rosyjskim. Niemcy są tam od państwa niemieckiego odcięci, ale nie ruszają się, tylko polonizują. Niemiecy fabrykanci w Łodzi spolonizowali się (?) z tego samego powodu, z którego czeska szlachta po czesku czuć poczęła. A jednak niemcy mają dość potęgi, aby i w jednym i w drugim kraju przeszkodzić podobnemu rozwojowi stosunków, potęgi tej nie mogą jednak użyć politycznie ze względu na ekonomiczne stosunki własnego kraju.

Wskutek ogromnego a tak szybkiego rozwoju ekonomicznego powstała w Niemczech fikcja, że wszystko da się „zrobić“ pieniędzmi—powiada Kleinow. Wydaliliśmy przeszło pół miliarda marek, ażeby niemieczyzną na kresach wschodnich utrzymać, ale nie mogliśmy przeprowadzić, ażeby pracodawcy na Górnym Szląsku wychowywali swych robotników polaków w duchu niemieckim. Co gorzej nawet, widzimy z roku na rok coraz wyraźniej, jak się interes pracodawcy niemca zlewa z interesem robotnika polaka. Główne niebezpieczeństwo grozi Szląskowi, ale ogólny rozwój ekonomiczny wychodzi i w Westfalii na korzyść polaków.

Wspólność interesów pomiędzy pracodawcami a robotnikami musi rosnać w tym stopniu, w jakim niemcy rozszerzają się w gospodarstwie wszechświatowem, wskutek czego liczba robotni-

ków polskich w przemyśle i rolnictwie niemieckiem wzmaga się. Rozwoju tego powstrzymać bez nieszczęścia narodowego się nie da, ale nie można patrzeć na niego z założonemi rękoma i czekać, aż zaleje jak lawa“.

Wywody te autora służyć mają za dowód, że rozwój ekonomiczny Niemiec doprowadził do podminowania narodowościowego państwa niemieckiego przez sąsiadujące narodowości. „Kwestya niemiecka“ nie załatwiona, zadania nowego cesarstwa niemieckiego nie spełnione.

Z Rady państwa.

Mowę ministra skarbu, wygłoszoną podczas obrad nad budżetem w Radzie państwa podajemy poniżej w streszczeniu za agencją telegr. petersburską.

Mowę swą minister zaczął od zwrócenia uwagi na wielce charakterystyczną — według jego zdania — cechę tegorocznego budżetu. Cechą tą, niezależnie od wcześniejszego niż zwykle rozpoczęcia dyskusyi budżetowej w Radzie państwa, polega na tem, że Rada przystępuje do tej dyskusyi w warunkach daleko normalniejszych, gdyż może z góry ustalić pogląd ogólny na finansy państwa i jego potrzeby, i rozpoznając poszczególne rubryki budżetowe, kierować się tym poglądem ogólnym.

Najgłówniejszą wszakże cechą charakterystyczną budżetu jest to, że zamknięto go bez deficytu. W rzeczywistości i według obliczenia komisji, deficytu niema. Nie można nie podnieść tego zjawiska z uczuciem wielkiej radości. Po całym szeregu lat, w których do budżetu trzeba było wnosić setki milionów, osiągniętych z pożyczek, — a tych ostatnich w ciągu ostatnich lat czterech zaciągnięto przeszło na miliard rubli, budżet państwowy po raz pierwszy nie wykazuje konieczności uciekania się do operacyi kredytowej. W latach ubiegłych przewyżka wydatków nad dochodami wynosiła wiele dziesiątków milionów. Rok 1909 był pierwszą jaskółką, zwiastującą nastanie pomyslniejszej pory; dochody wzrosły o daleko większą sumę, niż to było przewidziane w preliminarzu. W roku 1909 wpłynęło dochodów o 62 miliony rubli więcej, niż przewidywano. Niejakim wskaźnikiem pod tym względem jest także wpływ dochodów w ciągu dwóch pierwszych miesięcy r. b. Wpływy te były o 35 mil. rub. większe od wpływów w tychże miesiącach r. z

Przechodząc do budżetu wydatków, minister wykazywał, że znacznie powiększono wydatki na cele kulturalne, a natomiast zmniejszono niektóre wydatki administracyjne, jak nprz. na monopol wódeczany, na dopłaty do gwarancyi kolejowych. Nawet wydatki na wojsko w roku 1910 wzrosły znacznie mniej, niż w latach poprzednich.

Jeżeli budżet będzie zatwierdzony na zasadzie art. 13 go, to i wtedy nie będzie potrzebna pożyczka, ponieważ na pokrycie deficytu w kwocie 12 i pół milionów rubli można wnieść do rubryki dochodów, niespodziewanie wytworzonych, dzięki wyższej cen cukru, dochód dodatkowy w kwocie 10 i pół mil. rubli z akcyzy od cukru. Mowę swą minister zakończył zapewnieniem, że Rosya śmiało może patrzeć w przyszłość tylko przy utrzymaniu równowagi budżetowej, zachowaniu dotychczasowego systemu finansowego i baczniem czuwaniu nad obiegiem pieniężnym.

Ubezpieczenie na wypadek braku pracy.

W parlamencie angielskim będzie niebawem wniesiony projekt ubezpieczenia w razie braku pracy. Główne zasady tego projektu mają być następujące: robotnicy i pracodawcy opłacają stałą składkę na rzecz ubezpieczenia, skarb państwa zaś dopłaca poważną na ten cel subwencję. System ubezpieczenia polega na podziale według różnych gałęzi pracy i jest obowiązującym dla wszystkich, zarówno wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych robotników. Wynagrodzenia, otrzymywane przez robotników za czas braku zajęcia, będą niższe od tych, jakie robotnicy dziś otrzymują w związkach dobrowolnych. Przez pewien okres braku roboty wynagrodzenie będzie wypłacane tygodniowo.

Składka robotnika ma wynosić 5—6 pensów (od 50 do 60 hal.) tygodniowo. Ubezpieczenie obejmuje na razie robotników następujących gałęzi pracy: budownictwa domów (a więc murarzy, cieśli, malarzy i t. d.), fabryk maszyn i narzędzi, budowy okrętów, łodzi, wozów i robotników w tartakach.

Wszystkie te zawody, w których według dotychczasowych doświadczeń brak roboty ujawnia się w pewnych stałych okresach i terminach i w których liczba robotników bez zajęcia obejmuje mniej więcej połowę wszystkich dotkniętych brakiem pracy — będą połączone w jedną grupę, od której ma się rozpocząć doświadczenie co do wprowadzenia ubezpieczenia w życie.

44)

FERDYNAND HIBBERT.

SEN A.

Sceny z życia haitiańskiego.

Przekład Wiktoryi Tippenhanerowej.

(Ciąg dalszy — patrz № 83).

— Pogardzając rasą, do której należysz — mówił dalej Gerard — narażasz się pani na pośmiewisko, a dla mnie niema nic gorszego, jak wzbudzać śmiech. Zgódź się pani z samym faktem, a nie zaskodzi to ani twejmu wyglądowi, ani pięknemu głosowi.

— Czy doprawdy uważasz pan, że mam talent?

— Zapewne i po pani Faubert...

— Jakto po... Czyż uważasz pan, że pani Faubert posiada większy talent?

— Zapewne. Czy znasz pani w naszym kraju kobietę śpiewającą z większą łatwością i piękniejszym głosem? Pani Faubert jest artystką od stóp do głów, nawskróś artystką.

Było to zbyt wiele dla pani Hengerowej; nerwowe podrażnienie owładnęło nią całą, nóżki jej tak podskakiwały, uderzając o podłogę, że jeden z pantofelków zeskoczył i uderzył wprost w fajkę pana Mentora Labbé, który przypatrywał się partyi, granej przez Siriusa Neptune z senatorem Rorotte.

Ogólny śmiech wybuchł, a Mentor Labbé z pobłażliwym uśmiechem podniósł swą fajkę, podczas gdy Gerard podniósł pantofelek.

— Wybacz mi pan — powstrzymując wy-

buch śmiechu, zawołała pani Hengerowa.

— Nic nie szkodzi — łagodnie odparł Labbé.

— Na szczęście, nie masz pani sprawy z Filipem Augustem — zauważył Klau dyusz.

— O, bo ja jestem człowiekiem niemiłym w obejściu! — dumnie oświadczył Filip August.

— I chwali się tem jeszcze — zauważyła panna Taran.

— Tak, chwale się tem! — z nieświadomością, cechującą go, przywtórzył Filip August.

Tymczasem Gerard bez ceremonii wziął nóżkę pani Hengerowej i wkładał na nią pantofelek.

Pani Hengerowa pod tem dotknięciem zadrgała, jak instrument pod dotknięciem smyczka wirtuoza. Zmieszana, szepnęła:

— Dziękuję, o, dziękuję panu!

— Więc to tak! — zadziwił się Gerard.

IX.

Im bardziej „Saint Simon“ oddalał się od równika, tem bardziej pani Hengerowa oddalała się od Pawła Leroux, znajdując go „płaskim i nudnym“, a zbliżała się do Gerarda, którego nazywała swoim ideałem. Lo dowato zachowywała się względem pierwszego, nie pozwalając na żadne zbliżenie.

Leroux napróżno szukał przyczyny tej nielaski, wytłumaczyć sobie nie mógł tych spojrzeń, pełnych nienawiści i wzgardy.

— Musiałem popełnić jakąś niezręczność — mówił nieszczęsny amant.

Właściwie nic nie zrobił, tylko... nie kochano go już

Gdy kobieta kocha, wszystko, co widzi, obraca na utrwalenie tej miłości; lecz gdy przestanie kochać, nie brak jej środków, aby wmówić w siebie, że rozsądnie postępuje, wyrzekając się tej miłości.

Zgodnie z tą zasadą, biedny Leroux nie tylko posiadał wszystkie wady, ale zdolny był do wszelkich zbrodni i wyrzucano mu to, jak gdyby popełnił je istotnie.

Przytem biedak posiadał talent denerwowania pani Hengerowej. Gdy mówił, była wściekła, gdy milczał, mdlała z gniewu.

Właściwie nie sam pan Leroux, ale jego obecność irytowała panią Hengerową.

A najbardziej gniewała ją ta broda, niegdyś ukochana, ta „piękna blond broda“ z zapachem lawendy i tytoniu — ona to doprowadzała panią Hengerową do rozpaczki.

— Ach, ta broda! Gdyby się przynajmniej zdecydował zgolić ją!

Gdzie się zwróciła, wszędzie spostrzegała tę złocistą gęstwinę, którą, jakby na złość, Paweł gładził wciąż pieszczotliwie.

— Co za paw! — burzała się pani Hengerowa.

Po dojrzałym namyśle postanowiła kazać Pawłowi usuwać się z przed jej oczu. Nie śmiała powiedzieć mu tego wprost, bo, jak prawdziwa kobieta, chciała zerwać, unikając wszelkich tłumaczeń. Trzeba było pośrednika, lecz kogo wybrać?

Zdawała sobie dobrze sprawę, że tylko haitiańczykowi powierzyć mogła taką misję, a trzeba było znaleźć dość inteligentnego, aby wytłumaczył Pawłowi, a równocześnie dość głupiego, aby nie zrozumiał, jakiego rodzaju stosunki wiązały ją z tym „panem“.

(d. c. n.)

Gdy robotnik pozostaje bez zajęcia, wręcza swoją kartę ubezpieczeniową w giełdzie pracy, która albo mu wskazuje zajęcie, albo też płaci zapewnioną ubezpieczeniem kwotę dziennego wynagrodzenia.

Brak dotychczas szczegółów, jak wysoką będzie płaca dzienna i jaka będzie organizacja urzędów ubezpieczeniowych. Zdaje się jednak, że będą one zorganizowane przy giełdach pracy. Nie będzie to tedy ubezpieczenie państwowe, lecz ubezpieczenie, prowadzone przez organizacje robotnicze, a skarb państwa będzie jedynie dopłacał pewną kwotę.

System podobny istnieje już w niektórych państwach, np. w Danii, gdzie skarb państwa dopłaca rocznie stałą kwotę 250 tys. koron.

Atoli jedna w organizacji angielskiej ma być nowość poważna, mianowicie, że ubezpieczenie będzie przymusowe dla wszystkich robotników.

W organizacjach robotniczych duńskich ubezpieczenie jest dobrowolne, a pomimo niewątpliwych korzyści, jakie następują, z ubezpieczenia od braku pracy korzysta nie więcej, jak jedna trzecia robotników.

Skutkiem tego i dopłaty, czy to państwa, czy gmin—według tak zw. systemu gandawskiego, bo najpierw w Gandawie w Belgii zastosowanego—nieznaczne. Ale też kwestya ubezpieczenia społeczeństwa od klęski „braku pracy” nie była w Danii załatwiona, a przykład gruntownego jej załatwienia ma obecnie dać Anglia.

Zgubny wpływ miast.

O zgubnym wpływie miast na zdrowotność, pisze profesor dr. Stanisław Ciechanowski, co następuje:

„Wśród przyczyn zwyrodniających, wymieniają uczeni w pierwszym rzędzie szkodliwy wpływ życia w miastach. Dowody, że szkodliwe wpływy miast mogą działać zwyrodniająco pod względem fizycznym na ludność, zebrano w ilości dostatecznej. Gdyby miasta nie odświeżały się i nie wzbogacały liczebnie ludnością naplywową, przenoszącą się do nich ze wsi, to, o ileby nie poprawiono w nich warunków higienicznych, musiałyby się wyludnić; przyrost ich własnej ludności osiadłej jest o wiele słabszy, niż po wsiach. Zdolnych do wojska dostarcza więc znacznie więcej, niż miasta. Wzrost dzieci robotniczych z miast jest znacznie słabszy, niż ich wiejskich rówieśników, wszelkie wady i choroby wśród nich znacznie częstsze. Tak np. na Szlązku pruskim dotkniętych było krótkowidztwem czterokrotnie więcej dzieci szkolnych miejskich, niż wiejskich.

Choroby, które się osiedlają w ustrojach z natury wiatłych, a w pierwszym rzędzie gruźlica, są w miastach znacznie pospolitsze i więcej zabierają ofiar, niż w reszcie kraju. Wszystko to jest wynikiem braku powietrza i światła, gęstego skupienia mieszkańców w przeludnionych, a złych mieszkaniach, zawodów przemysłowych, niedostatecznego żywienia się uboższej ludności miejskiej.

Właśnie zaś wiek XIX, wiek przemysłu, odznaczył się tem, że w całym świecie cywilizowanym stosunek zaludnienia przesunął się i przesunęła dalej potwornie na korzyść miast, które wchłaniają masy ludu, naplywającego ze wsi, a wszczerpiając weń zarody zwyrodnienia fizycznego, coraz więcej ciężce zaczynają na bilansie fizycznym ludności całych krajów i narodów.

W dalszym rzędzie, wśród przyczyn zwyrodniających idzie alkoholizm; rzecz ta dziś jest tak powszechnie znana, że możemy ją tu pominąć, mimochodem tylko wskazując, że we Francji, użytej jako przykład zagrażającego zwyrodnienia, klęska alkoholizmu wzrasta niepomierne. Na głowę i rok przypadało tam w trzecim dziesiątku XIX w. przeciętnie półtrzecia litra, w ósmym pięć, obecnie dziewięć.

Nareszcie cały szereg przewlekłych chorób zakaźnych może wywoływać stopniowe zwyrodnienie fizyczne ludności. Wśród nich, ze względu na swe ogromne rozpowszechnienie, zasługuje na uwagę ta choroba, która bardzo często odbija się na potomstwie chorych watością ustroju i szczególnie, na rozmaite wpływy szkodliwe, wrażliwością. Tą chorobą jest gruźlica. Dzięki nowszemu zdobyciom naukowym, wiemy, w jaki sposób przed gruźlicą chronić się należy, wiemy, że jest cho-

robą uleczalną i to w znacznej większości przypadków; ale też równocześnie stwierdziliśmy, że jest to choroba niezmiernie pospolita. Zabiera ona więcej ofiar corocznie, niż tyfus, ospa, czerwonka, płońca, dyfterya i odra razem wzięte, a połowa robotników, pobierających w Niemczech rentę z powodu niezdolności do pracy, stała się do pracy niezdolną wskutek gruźlicy. To też wszystkie społeczeństwa jęły się energicznej walki z tym wrogiem ludzkości; tylko my nie skorzyliśmy, niestety, za tym przykładem podążać.

TEATR.

„Sobótka”, sztuka w 4-ech aktach H. Sudermana. Gościnny występ Stanisławy Wysockiej, artystki krakowskiej.

Rola Maryjki, zwanej gosposią, w jednej z najlepszych sztuk H. Sudermana p. t. „Sobótka”, granej już w Łodzi kilkakrotnie, należy do bardzo trudnych, wymaga bowiem gry skupionej, uwydatniającej ciężką rozterkę w duszy dziewczyny zakochanej beznadziejnie w Jerzym von Hartwing, narzeczonym córki jej dobroczyńców, którzy ją niemowlęciem, znalezionem na gościńcu, przygarbneli i jak własne dziecko wychowali.

Maryjka—to dziewczę dumne, pełne temperamentu i żywiołowej niemal energii; wie, że jest córką żebraczki, złodziejki i pijaczki, oraz nieznanego ojca i to ją bardzo boli. Chce poznać matkę, utulić głowę na jej łonie, ale spotkanie z nią przejmują ją niewysłowionym wstrętem na widok upadku tej, co jej życie dała. Chciałaby przejść uczciwą przez życie, lecz pod wpływem namiętności i uczuć, jakie przeżyła w noc świętojańską, gdy zapłonęły sobótka, traci równowagę i w upojeniu oddaje się Jerzemu prawie w przeddzień jego ślubu z córką jej dobroczyńców. Fakt ten lamie jej życie—ale mniejsza o to. Pójdzie dalej samotna na trud i pracę, z głową dumnie wzniesioną, żyjąc wspomnieniami, bo i dla niej... raz w życiu płonęły sobótka.

Pani Wysocka w grze niezwykle subtelnej i nader inteligentnej uplastyczniła znakomicie wszystkie bóle, zachwyty, uniesienia i cechy charakteru Maryjki. Była to gra skupiona, pełna wyrazu, odzwierciedlająca wymownie w oczach artystki, niezwykle wyrazistych, w skurczach twarzy, w gestach, nieraz ledwie uchwytnych dla oka, wszystko, co w danym momencie dzieje się w duszy tej dziewczyny, na pozór spokojnej i zajętej jeno pracą. Widz otrzymuje całkowicie złudzenie prawdy wobec gry tak wysoce artystycznej.

Na dobro naszej trupy teatralnej zapisać należy to niezwykle poczucie artysty, które pozwala jej niemal całkowicie dostroić się do gry znakomitej artystki w sposób harmonizujący całość w jeden zgodny akord. Naturalnie w poszczególnej grze są tu i ówdzie usterki, ale tak niewielkie, że pogodzić się z nimi można.

P. Jadwiga Czechowska rolę Trudy, narzeczony Jerzego von Hartwing, uosabiła w tyle dziewczęcego uroku, wdzięku i szczerzej niewinności, że wszystko to razem złożyło się na całość bardzo ładną, harmonizującą zupełnie z grą znakomitej artystki. Jerzy von Hartwing znalazł w p. Mielwskim pełnego zapala i werwy młodzieńczej przedstawiciela, p. Zelwerowicz dał bardzo dobry typ obywatela ziemskiego Vogelreutera, a pani Wierzejska była bardzo dobrą i ciepłą matką Trudy. Jednemu tylko panu Borowskiemu niezupełnie udało się rola pastora Hafke, traktowana zbyt szablonowo i bez właściwego wyrazu. Za to pani Maliszewska w roli żebraczki, matki Maryjki i p. Schrott w roli Ploetza, inspektora gospodarczego, byli zupełnie na miejscu.

Dyrekcya uosabiła „Sobótka” w bardzo ładną wystawę.

St. Łapiński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Wacława. Jutro Nosistawa.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63) Dzisiaj „Pani z zamku Ostrot”, dramat w 5 aktach H. Ibsena. (Ceny podwyższone. Występ p. Stanisławy Wysockiej). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

— Jutro „Sobótka”, komedia w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej. (Ceny niższe). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

ODCZYT. Dzisiaj (w sali koncertowej Vogla, Dzielna 18) odczyt Andrzeja Niemojewskiego, redaktora „Młot” Niepodległej” p. t. „Zburzenie Jerozolimy.”

„THE BIO EXPRESS”. (Zielona 2) Dzisiaj od godz. 10 rano do 12 w nocy pokazy kinematograficzne na korzyść Tow. abstynentów „Przyszłość”.

WYSTAWA. Dzisiaj i codziennie (w lok. (Mikołajewska 40) „Wystawa przyrodnicza”. Otwarcie godz. 10 rano do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Kredyt drobny. Ministerjum skarbu, opracowując projekt długoterminowego kredytu dla drobnej własności ziemskiej, zebrało za pośrednictwem swych organów dane statystyczne o działalności instytucji drobnego kredytu. Według tych wykazów, ogólna suma środków obrotowych towarzystw oszczędnościowych, pożyczkowych i kas gminnych w Królestwie Polskiem wynosiła rb. 22,966,400. Zdaniem ministerjum, suma ta w porównaniu z potrzebami ludności rolnej jest tak nieznaczna, że z dobrodziejstw tego kredytu korzysta zaledwie 30 proc. ludności, pozostała zaś masa ludności pozbawiona jest kredytu.

Ministerjum podkreśla doniosłe znaczenie kredytu rolnego dla podniesienia kultury rolnej u włościanstwa i jego środków płatniczych. Przytaczamy wyniki tej statystyki w celu zaznaczenia, że w Królestwie Polskiem gubernatorowie trzymają się innego poglądu. Tutaj tamowane jest powstawanie towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych, jedynie dlatego, aby nie robiły konkurencji kasom gminnym, których ustrój, jak wiadomo, nie odpowiada potrzebom ludności wiejskiej.

W gubernii warszawskiej komitet do spraw drobnego kredytu od lat paru nie pozwala na powstawanie we wsiach towarzystw drobnego kredytu, zatwierdzając ustawy towarzystw tylko w miastach i miasteczkach.

(x) Bank. Warszawski bank współdzielczy, który zostaje pod zarządem d-ra Rządu, rozwija się świetnie. Personel złożony z 15 pracowników okazał się niewystarczającym i obecnie przyjęto już czterech nowych urzędników.

Niektóre możniejsze Towarzystwa oszczędnościowe i wzajemne kredyty postanowiły zwiększyć wkłady do banku, gdyż lokata okazała się pewną i lepiej procentującą niż w innych bankach.

(x) Plany na dom dla II-go Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego już zostały zwrócone z Piotrkowa. Zmiana zasła w nich ta, że zamiast sześciu klatek schodowych będzie tylko cztery. Zato znajdzie zastosowanie winda. Roboty rozpoczyna się prawdopodobnie już z dniem dzisiejszym.

(h) Z Towarzystwa opieki nad drzewostanem. Wczoraj na posiedzeniu zarządu Towarzystwa opieki nad drzewostanem, pod przewodnictwem prezesa, d-ra Bartoszewicza, postanowiono wysłać do Gałkówek specjalistę, który wskaże miejsca na dolki do sadzenia drzewek owocowych około drogi.

Pierwsza ta uroczystość sadzenia drzewek na wsi, urządzona przez Towarzystwo opieki nad drzewostanem, odbędzie się w d. 24 czerwca. Osoby, życzące w niej uczestniczyć, mogą się zapisywać u p. Zajdlera (Widzewska 122), lub w księgarni p. Miszewskiego (Piotrkowska 87). Zapisy te zbierane są w celu wyjednania ulgi w opłatach za przejazd na kolei fabr.-łódzkiej.

Zarząd Tow. opieki nad drzewostanem zwraca się do przełożonych szkół, czyby nie zechcieli wziąć udziału wraz ze swymi uczniami w uroczystości. Bliższych szczegółów udzielają: dr. Bartoszewicz, pp. W. Adamczewski, J. Rymkowski i J. Zajdler.

Przewodnicząca sekcji ogródków dla robotników, pani Anna Jurakowska, zakomunikowała zarządowi, iż obecnie sekcya, dzięki ofiarności Tow. akc. L. Geyera, rozporządza grantem na 60 ogródków. Rozdawnictwo miejsc nastąpi w tych dniach. Pani Jurakowska ma nadzieję, że inni fabrykanci, posiadający grunta leżące odlegiem, udziela ich na urządzenie ogródków robotniczych. Kandydatów jest bardzo wielu, spragnionych zagonka, na którymby mogli pracować i plon z ziemi wydestać. Cel dobry, nie obciążający nikogo, a więc i godzien poparcia. Osoby, życzące oddać

grunta pod ogród, proszone są o pośpieszne zawiadomienie, gdyż wielki czas rozpocząć pracę.

(a) **Wystawa przemysłowa i gospodarstwa rolnego**, zapowiedziana w Odesie, otwarta ma być w dniu 9 maja r. b.

(x) **Nowy poseł**. Dowiadujemy się, że dr. Rząd chce złożyć mandat poselski i w tych dniach przybędzie do Łodzi w celu omówienia wyboru nowego posła.

(a) **Z wystawy przyrodniczej**. Pierwsza u nas wystawa przyrodnicza gromadzi codziennie liczne zastępy zwiedzających z różnych sfer naszego miasta. Ciekawie oglądają oni zaprezentowane zbiory ze świata zwierzęcego, roślinnego i mineralnego, słuchając pilnie objaśnień, udzielanych przez nauczycieli pełniących dyżury. Wyczerpujących i cennych objaśnień udzielali wczoraj: prof. szkoły handlowej zgierskiej, p. Szepietowski i nauczyciel p. Wysznaeki. P. Szepietowski przygotowuje sztab instruktorów z pośród nauczycieli i nauczycielek, którzy, jako organizacya pomocnicza, zajmować się będą objaśnieniem eksponatów zwiedzającej publiczności.

Komitet wystawy rozesał do kilku fabryk bilety wejściowe, w celu rozdania ich między robotników, za opłatą po 10 kop. od soby.

Wczoraj zwiedzili wystawę wychowawcy zakładów naukowych: szkoły pani Grzybowskiej (dziewczęta), pana Maj-Majewskiego (chłopcy), pani Berlachowej (dziewczęta), szkoły Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej (chłopcy), grono uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, wreszcie grono uczniów pensji p. Szeer.

Wieczorem, o godz. 7 i pół, wobec licznie zgromadzonych słuchaczy, dr. Aleksander Fabian wygłosił pogadankę «O teorii rozwoju jestestw ożywionych». Dr. Fabian jest wytrawnym prelegentem, to też jego pogadanka, wypowiedziana z żywością i temperamentem młodzieńczym, pozyskała żywe uznanie słuchaczy.

Dzis, o godz. 7 wieczorem, dr. Eichler z Pabianic wypowie rzecz p. t. „Świat zwierzęcy mórz i oceanów” ilustrowaną przezroczami.

Działy: botaniczny i bakteryologiczny, dla których wyznaczono specjalne pomieszczenie, będą w tych dniach otwarte.

(—) **W sprawie przyjmowania żydów do szkół handlowych**. Prezes ministrów przyjął delegacyę rady zjazdów przedstawicieli handlu i przemysłu, złożoną z pp.: M. Awdakowa i hr. A. Bobrinskiego, w sprawie stosowania cyrkularza ministra handlu i przemysłu o ograniczeniu przyjmowania żydów do szkół handlowych.

Delegaci zwrócili uwagę premiera na niemożliwe położenie i trudności finansowe, w jakich znajdują się szkoły handlowe w razie stosowania tego cyrkularza. Dla potwierdzenia prawdziwości tego, delegaci przedstawili szereg danych statystycznych o położeniu finansowym szkół handlowych.

Większość szkół handlowych utrzymywana jest kosztem organizacyi kupieckich, w których żydzi są znaczniejszymi płatnikami, oraz z wpisu od uczniów. Opłatę za naukę płać, w przeważającej liczbie wypadków, tylko żydzi, gdyż chrześcijanie są od opłaty tej uwalniani. Wreszcie delegaci zaznaczyli, że zdaniem ich, cyrkularz wydany został w porządku nielegalnym, gdyż jest sprzeczny z ustawami szkół handlowych. Wobec tego delegacya prosiła prezesa ministrów o odroczeniu wykonania tego cyrkularza oraz o poczynienie kroków, aby w ciągu trzech lat opracowana została nowa ustawa szkół handlowych.

Premier przyrzekł, że w najbliższej przyszłości sprawę tę ureguluje.

(a) **Wycieczka**. Zapowiedzieli swoją wizytę do Łodzi studenci politechniki ryskiej, w towarzystwie profesora r. st. Szymańskiego, w celu zwiedzenia wybitniejszych zakładów przemysłowych w Łodzi. Zamierzają zwiedzić fabryki Towarzystwa Akc. K. Scheiblera, I. K. Poznańskiego, Heinza i Kunitzera, Grohmana i t. d.

(a) **Z fabryk**. W fabryce wyrobów bawełnianych Heinza i Kunitzera w Widzewie wywieszono ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że pierwotny rozkład pracy, obowiązujący do 1 kwietnia, mianowicie co do 5 dniowej pracy w tygodniu, we wszystkich oddziałach, z wyjątkiem przedziału, zostaje przedłużony do 1 lipca r. b.

Mogące zająć zmiany w pracy wprowadzone będą na zasadzie ogólnych przepisów fabrycznych, o czym robotnicy będą zawiadomieni.

(a) **Sprawy budowlane**. Wczoraj o godzinie 6 ej po południu, komisya techniczno-budowlana, pod przewodnictwem wiceprezydenta, p. Andrejewa, dokonała oględzin domu Maryi Kartowskiej przy ulicy Drewnowskiej № 32. Stwierdzono, że dom murowany grozi niebezpieczeństwem, z powodu bowiem niedostatecznej grubości belek i starości ich, sufity w wielu miejscach popękały i spaczyły się.

Komisya zakwalifikowała dom do gruntownej przeróbki, nadto wszystkie budynki gospodarcze, jak komórki, wozownie itd., uznała za zupełnie spruchniałe i zaleciła natychmiast je zburzyć.

(x) **Z Koła panien**. Istniejąca przy Kole panien szwalnia dla ubogich dziewcząt rozwija się bardzo pomyślnie, ale na utrzymanie i prowadzenie jej potrzeba funduszy, o pomnożenie których troskliwy zarząd Koła jak może zabiega. W tym celu w dniu 20 b. m. zarząd Koła organizuje na rzecz szwalni widowiska w kinematografie „Odeon”, które rozpoczną się o godz. 3 po południu i trwać będą do godz. 6 dla dzieci, później zaś do późnego wieczora dla dorosłych.

(x) **Z Tow. „Wiedza”**. W nadchodzącą niedzielę, t. j. w dniu 17 b. m., czytanki dla dzieci odbędą się o godz. 3 po południu w następującym porządku:

W sali Tow. akc. Geyera „Żywcem pogrzebany”; w sali Poznańskiego (Ogrodowa 18) „Wychowanka gajowego”; w sali Ochrony I (Smugowa № 6) „Chata wuja Tomasza”; w sali Gazowni (Spacerowa 34) „Wiek i Wacek”.

Wejście 2 kop.

(a) **W. T. C.** Odbyło się posiedzenie zarządu łódzkiego konsulatu Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów, na którym załatwione sprawy następujące:

1) Postanowiono przeprowadzkę do nowego lokalu (Nowo Spacerowa № 49) skutecznie możliwie do dnia 16 b. m., a to w tym celu, aby umożliwić wynajęcie obecnego lokalu gospodarzowi domu.

2) Przedstawiony przez gospodarza p. C. Chlebowski kosztorys remontu nowego lokalu przyjęto i zatwierdzono.

3) Postanowiono dla członków zamiejscowych zniżyć składkę do 6 rubli rocznie.

4) Postanowiono zawiadomić członków, aby podatek miejski od rowerów na rok bieżący, wynoszący 1 rb. 50 kop. od każdego roweru, wpłacony został przed 17 maja na ręce skarbnika p. Jabłkowskiego.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 10 i pół wieczorem.

(x) **Ze stowarzyszenia zawodowego pracowników i pracowni krawieckich**. W niedzielę 17 kwietnia o godzinie 2 po południu odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków tego stowarzyszenia w lokalu Tow. śpiew. „Lira”, przy ulicy Mikołajewskiej № 11.

(a) **Związek pracowników ciesielskich** przenosi swoją siedzibę z dniem 16 b. m., z domu przy ul. Piotrkowskiej № 175 do lokalu przy ul. Wólczańskiej № 159.

(b) **Z sądów pokoju**. Sędzia pokoju I rewiru m. Łodzi skazał na prowadzenie handlu w godzinach niedozwolonych następujące osoby: Właściciela sklepu aptecznego przy ul. Brzezińskiej 23 Ludwika Steina — na 20 rb. kary lub 7 dni aresztu; Maryem Tausza, Aleksandryjska 6, Szlamę Silmana, Zgierska 5, Majera Sieradzkiego, Brzezińska 11, Moszka Waserciera, Północna 22, Szmula Berlinermana, Brzezińska 21, Joska Horowicza, Kościelna 5, Joska Dziewińskiego, Aleksandryjska 30, Izraela Goldberga, Stary Rynek 15, Szmula Kurka, Jakóba 7, Lajbusia Ryszpana, Wolborska 27, Dawida Danziger, Wschodnia 6, Lejbę Salomonowicza, Aleksandryjska 29, Nuchyma Blaustejna, Brzezińska 10 — po 5 rb. kary lub 2 dni aresztu; Lejzora Szafarza, Plac Kościelny 4, Zawela Zandperla, Jerozolimka 48 — po 3 rb. kary lub 1 dni aresztu.

Za nieostrożną jazdę Adolf Holz skazany na 5 rb. kary lub 2 dni aresztu.

(b) **Gra w ruletkę**. Pisaliśmy już o uprawianiu gry w ruletkę przy ul. Aleksandryjskiej na chodniku.

Pomysłowego bankiera policja przydybała na gorącym uczynku i oddała pod sąd.

Sędzia pokoju I rewiru po zbadaniu świadków skazał Motela Modrzejewskiego na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu.

Drugiego zaś bankiera, uprawiającego taką

samą grę na rogu Aleksandryjskiej i Starego Rynku, Antoniego Pluta, tenże sędzia skazał na 3 tygodnie bezwzględnej aresztu.

Przyrzady do gry, zwanej ruletką, nakazano skonfiskować.

(—) **O domu gry w Monaco**, do którego tak ochoczo wysyłał polaków Bismarek, pisze p. E. Jankowski w „Ziemi”:

— A jednak nie poszliśmy do Monaco. Jest nas tam mało, a z pomiędzy zwiedzających polaków nie postawiło wielu ani franka na zielonem suknie stołów, gdy natomast do czelusi, porobionych w tych stołach, lawina złota splywa od rodaków żelaznego księcia smutnej pamięci.

(a) **Powiększenie policji**. Dotychczas istnieją w Łodzi obok personelu policji łódzkiej etatowej, funkcyonaryusze wolnonajemni, którzy pełnią służbę w zakładach przemysłowych i fabrycznych, a także w instytucjach finansowych. Otóż policmajster m. Łodzi wystąpił do gubernatora piotrkowskiego z projektem powiększenia policji etatowej przez wcielenie do niej funkcyonaryuszy wolnonajemnych.

Etat na utrzymanie skutkiem tego podwyższone byłby do 180,000 rubli rocznie.

(a) **Nieprawne prowadzenie handlu**. Wczoraj po godzinie 8 wieczorem, funkcyonaryusze policji obchodzili sklepy w różnych dzielnicach miasta, w celu przekonania się, które z nich prowadzą targ poza godziną obowiązującą. Okazało się, że wiele sklepów, przeważnie żydowskich, trzyma swoje przedsiębiorstwa otwarte do godziny 9-ej i dłużej. Spisano protokoły, w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

(b) **Za utrzymywanie napojów wysokokowych**. Lejzor Kolenbrener, za przechowywanie wódki i piwa w herbaclarni, skazany został na 25 rubli lub 2 tygodnie aresztu.

(b) **Z sądu okręgowego**. W kwietniu 1909 r. dwaj chłopcy, 9 letni Boruch Zandberg i 9-letni Edmund Rosner, bawiąc się na podwórzu domu № 1 przy ulicy Średniej, przewrócili koło rozpedowe od motoru, które przyniosło na śmierć Rosnera. Do odpowiedzialności pociągnięto właściciela domu, 78-letniego Cudeka Zarzewskiego i zarządzającego domem, 46-letniego Izaaka Otelberga za nieprzedsięwzięcie środków bezpieczeństwa. II wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego wczoraj skazał obu na dwa miesiące więzienia.

(b) **Z kolei**. Od dziś na kolei fabryczno-łódzkiej uruchomiono pociąg osobowo towarowy, który z Łodzi wychodzi o godzinie 8 minut 20 rano i ma połączenie w Koluśkach z pociągami osobowymi w stronę Sosnowca i Tomaszowa.

Pociąg ten kursować będzie codziennie.

(b) **Najechanie**. Wczoraj o godzinie 10 rano na Nowym Rynku, przy wylocie ulicy Nowomiejskiej, wskutek brawury powożącego resorówką, najechał na nią wagon № 40, pociągu № 62 kolei elektrycznej miejskiej i to spowodowało uszkodzenia przedniej platformy wagonu.

Maszynista i konduktor, odpowiedzialni w razie niewskazania winnego, zatrzymali resorówkę i furmana, lecz minęło 8 minut, zanim znaleźli policjanta posterunkowego, w którego ręce oddali winowajcę.

Przez ten czas zjechało na Nowy Rynek około 10 wagonów, tamując ruch kolowy.

(x) **Ze straży**. W niedzielę, dnia 17 kwietnia, o godzinie 7 rano, odbędą się ćwiczenia toporników pierwszych 4-ch oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

(a) **Kradzież**. W składzie towarów Tow. manufaktury nielanej w Widzewie nieznanymi złoczyńcami, po wyłamaniu okien, skradli różnego gatunku towary, wartości przeszło 1000 rb.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy trzy osoby, z których jedną odwieziono do mieszkania na ul. Franciszkańską, jedną do szpitala Aleksandra. Wszystkim lekarze Pogotowia udzieliли doraźnej pomocy.

(p) **Wypadki**. Na ul. Rozwadowskiej nr. 17 Bronisław Lewikowski, szwec, lat 33, spadł ze schodów i okaleczył czoło; na ul. Wólczańskiej nr. 111 Bolesław Kacper, 4-letni syn robotnika, spadł z wozu i okaleczył głowę; na ul. Nowomiejskiej nr. 31 Abram Szlamowicz, szwec, lat 21, przez nieostrożność okaleczył lewą rękę nożem przy krajaniu skór; na ul. Zakątnej nr. 13 Bronisław Szarecki, tkacz, lat 15, w maszynie zwichnął sobie palec u lewej ręki. Wszystkim wyżej wymienionym lekarze Pogotowia udzieliли doraźnej pomocy.

(p) **Pobita**. Na ul. Długiej nr. 111 w kłótni domowej pobito topem narzędziem Małgorzatę Kurpińską, służącą, lat 60, tak silnie, że okaleczono jej przedramię i prawą rękę. Na stacyi Pogotowia rany opatrzone.

(h) **Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe w Chojnach** po długich zabiegach otwarte przy ulicy Rzgowskiej, w domu Mrygona, odbywać będzie na razie swą czynność dwa razy na tydzień: w czwartki i soboty, a rozpoczyna ją w sobotę najbliższą. W miarę wzrostu liczby udziałowców i zapotrzebowań, działalność Towarzystwa będzie rozszerzona.

(a) **Ludność powiatu łódzkiego.** Jak wykazują, urzędowe dane statystyczne, ogólna liczba stałej i niestałej ludności powiatu łódzkiego wynosi obecnie 199 629 osób (95,187 mężczyzn i 104,442 kobiety). W tem ludności stałej 154,116 i niestałej 45,513.

Liczba ludności stałej mieszkającej w obrębie swoich powiatów wynosi: 121,172.

W ogólnej liczbie ludności powiatu przypada: na Zgierz — 23,208, w tem 16,998 ludności stałej i 6,210 ludności niestałej; na os. Konstantynów — 10 035, w tem 8,682 stałej; na os. Kazimierz — 831, w tem 800 stałej; na Aleksandrów — 11,671, w tem 9,298 stałej; na os. Tuszyń — 4,865, w tem 4,278 stałej; na os Rzgów — 2,847, w tem 2711 stałej.

Największa pod względem ludności w obrębie powiatu jest gmina Radogoszcz. Pomimo przyłączenia do Łodzi części jej terytorium ma ona 52,453 ludności (17,369 mężczyzn i 25,084 kobiet) w tem 26,507 stałej. Gmina Chojny — liczy 12,911 osób, w tem 3,929 stałej.

Według wyznań ludność powiatu dzieli się w sposób następujący:

Prawosławnych — 341, katolików — 99,304, ewangelików — 39,388, żydów — 22,648, maryawitów — 4,147. Z ogólnej liczby maryawitów przypada na Zgierz — 3,759, a tylko 388 na inne miejscowości.

Według narodowości ludność powiatu, stała i niestała, dzieli się w ten sposób:

Polaków — 100,609 (46 768 mężczyzn i 53,841 kobiet), Niemców — 42,944 (19,419 m. i 23,525 kobiet), Żydów — 22,648 (10,268 m. i 12,380 k.). Inne narodowości w drobnych cyfrach.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr polski.** Dziś ujrzymy najnowszy dramat Ibsena «Pani zamku Östrot» ze znakomitą gością krakowskim, p. Stanisławą Wysocką, w jednej z najcenniejszych jej kreacji. Większą część biletów na to widowisko rozebrało, reszta do nabycia w kasie teatru.

— Jutro, o godz. 8 min. 15 wieczorem, po cenach zniżonych „Skiz” G. Zapolskiej.

— W sobotę, o godz. 3 i pół po poł., dla młodzieży „Popychadło” J. Szutkiewicza, wieczorem zaś o godz. 8 min. 15, przedostatni występ p. Wysockiej. W dniu tym ujrzymy dwie niegrane u nas nowości, a mianowicie: «Wierzyteli», tragiczno-komedia w 1 akcie A. Strindberga i „Elektra”, tragedję Hugona Hoffmanstahla.

— W niedzielę, o godz. 3 po poł., po cenach popularnych «Koncert», komedia Bahra, wieczorem zaś o godz. 8 min. 15 „Wierzyteli” i „Elektra.” Będzie to ostatni występ znakomitego gościa.

Bibliografia przyrodoznawstwa. We Lwowie zawiązał się komitet dla bibliografii polskich prac przyrodniczych. Odezwa zawiadamia:

„Postanowiliśmy rozpocząć w roku bieżącym wydawnictwo bibliografii prac przyrodniczych i przyrodniczo lekarskich wykonanych przez Polaków, bez względu na język, w jakim zostały ogłoszone. Takie zestawienie i przegląd naszego dorobku na tej niwie posłuży dla nas samych, jako próbnik naszej żywotności naukowej, a obcym da możliwość przekonania się o poważnym udziale badaczy polskich w dorobku naukowym całej ludzkości, stworzy wreszcie cenny dokument do historii rozwoju przyrodoznawstwa polskiego. Wydawnictwa bibliograficzne połączone są z niemałymi trudnościami, z których najgłośniejszą w naszym wypadku jest ta, abyśmy nikogo kto się za Polaka uważa w bibliografii nie pominęli, co łatwo zdarzyć się może wobec rozstrzelenia prac Polaków po wszystkich publikacjach świata. Dlatego zwracamy się z prośbą do ogółu Polaków na polu przyrodoznawstwa pracujących, by zechcieli nas w naszym usiłowaniu poprzeć w ten sposób, że każdy z nich poda pod niżej wskazanym adresem tytuły swych prac, rok i miejsce ich ogłoszenia, — a w wypadku śmierci autora zechce to uczynić rodzina. Wyda-

wnictwo bibliografii obejmuje na razie prace w latach 1901 — 1905 ogłoszone, ufamy jednak, że będziemy mogli wydawnictwem tem objąć i lata dawniejsze, jak również czasy nowsze, poczem możnaby prowadzić je z roku na rok. Wszelkie wskazówki prosimy przysyłać pod adresem: Dr. Jan Grochmalicki, Lwów, Uniwersytet.”

RAUTY I ZABAWY.

(x) **Z „Harmonii”.** W nadchodzącą sobotę ruchliwe Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia”, w lokalu własnym przy ul. Południowej № 36, urządza wieczornicę dla członków swoich i ich rodzin o nader urozmaiconym programie.

Między innymi Koło dramatyczne „Harmonii” pod reżyserją p. Franciszka Szmigielskiego odegra jednoaktowy dramacik z czeskiego, pióra Jaroslawa Vrchlickiego. Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce. Początek o godz. 8¹/₂, wieczorem. Będzie to przedostatnia wieczornica w sezonie bieżącym.

Z WARSZAWY.

* **Towarzystwo opieki nad wychodźcami.**

Organizacyjne zebranie Towarzystwa opieki nad wychodźcami zgromadziło dość znaczne grono kilkudziesięciu osób. Do prezydium zaproszono radcę p. Witolda Marszewskiego, ks. prałata Gnatowskiego i Tadeusza Balickiego oraz na sekretarza p. W. Szukiewicza, poczem p. Ludwik Włodek zdał sprawę z działalności komisji organizacyjnej, która uzyskała legalizację ustawy. Na tle przemówienia p. Włodeka rozwinęła się dyskusja, sprowadzająca się wyłącznie do postawione go w nader gwałtowny sposób przez grupę obecnych żądania obniżenia składek członkowskich.

Żądanie to było stawiane w sposób bezwzględny i namiętny, przyczem nie obeszło się bez nieaktownych i niekulturalnych zarzutów braku demokracji, lekceważenia ludzi i t. p. stawianych pod adresem organizatorów.

Po wyjaśnieniu, że kwestya zmiany ustawy w kierunku zmniejszenia składek członkowskich może być zadecydowana przez członków Towarzystwa, a za takich uważani są, którzy opłacili wpisowe w wysokości 5 rb., grupa niezadowolonych opuściła salę, poczem przystąpiono do dalszych punktów porządku dziennego.

Przeglęsoowano kilka proponowanych zmian w ustawie, ale gdy w dyskusji okazało się, że ustawa wymaga większej ilości poprawek, postanowiono w ciągu kwietnia zwołać ponownie zgromadzenie ogólne dla ostatecznej decyzji co do proponowanych uzupełnień.

Przeprowadzone wybory dały wynik następujący. Do zarządu zostali wybrani pp.: Tadeusz Baliński, Michał Bojanowski, Henryk Dembiński, ks. Jan Gnatowski, Jerzy Gościński, Ludwik Górski, ks. Wojciech Helbich, Stanisław Kozicki, Stanisław Osiecki, Jerzy Skokowski, ks. Szelażek z Płocka, Wojciech Szukiewicz, Juliusz hr. Tarnowski, Bohdan Wasutyński, Ludwik Włodek.

Na zastępców członków zarządu i do komisji rewizyjnej wybrane zostały niektóre osoby, nie będące jeszcze członkami stowarzyszenia, wobec tego wybory te muszą być ponowione na najbliższem zebraniu.

* **Jubileusz Leszczyńskiego.**

Jutro na scenie teatru Wielkiego odbędzie się rzadka uroczystość: jubileusz 50-letniej pracy scenicznej wielkiego artysty dramatycznego. Jubilat, Bolesław Leszczyński, wystąpi w dramacie J. Szujskiego „Halszka z Ostroga”, w roli kniazia Wasyla Ostrońskiego.

* **Wydalenie uczniów.**

„Swob. St.” donosi, że z rozporządzenia kuratora okręgu naukowego wydano wszystkich uczniów klasy III szkoły pomologicznej, jako prowodyrów wyrzucenia Lemiechowa ze szkoły w dniu 18 listopada r. ub.

Z KRÓLESTWA.

Świętokradztwo. Kiedy w poniedziałek zrana służący kościoła św. Mikołaja w Kaliszu wszedł do zakrystyi, zauważył w niej nieład, mianowicie

otwarte drzwi szaf, w których przechowywane są aparaty kościelne, oraz stojącą na oknie i odwróconą bokiem skrzynkę z Olejami św., która zwykle stała na stole przy oknie; Oleje święte rozlały się z odwróconej skrzynki na stół i okno, a nawet przeciekły na zewnątrz na ziemię. Znajdujący się u góry okna lufcik był otwarty.

Po wejściu z zakrystyi do kościoła służący znalazł trzy puszkę z ofarami, czwartą puszkę świętokradca rozbił i opróżnił w zakrystyi. Oprócz zawartości puszek nie więcej nie zabrał. Świętokradca zapewne ukrył się w kościele przed zamknięciem, a po dokonaniu świętokradztwa wy dostał się na ulicę przez okno w zakrystyi. Suma zrabowanych ofiar z puszek nie przenosiła 30-tu rubli. Jako silnie poszlakowanego o to świętokradztwo aresztowano 16-letniego Stefana Dereśiaka.

Powrót wychodźców. W tych dniach, jak donosi „Iskra”, powrócił do Sosnowca z Katowic kilkunastu robotników sezonowych, którzy, nie mogąc znaleźć roboty, zostali na bruku. Wychodźcy bez grosza pieniędzy, zmuszeni byli wracać do stron rodzinnych, mianowicie do gubernii radomskiej.

Z dzielnic polskich.

LWOW. Sprawy o szpiegostwo: Rozprawa przeciw szpiegowi Iwanowi Nowosiłowowi, odbędzie się przed trybunałem karnym lwowskim, pod przewodnictwem radcy Janka, dnia 22 b. m., a rozprawa przeciw szpiegowi Włodzimierzowi Dobryniańskiemu, również przed trybunałem lwowskim dnia 5 maja, pod przewodnictwem radcy Szechowicza.

Z aresztowanych w Czerniowcach przed kilku dniami trzech szpiegów, dwóch już rozpoznano; są to: słuchacz uniwersytetu w Nancy, Jerzy Schreyer, rodem z Odessy i rotmistrz Wasyl Iwanow.

U aresztowanych znaleziono bardzo wiele materiału obciążającego.

TELEGRAMY.

Petersburg, 13 kwietnia. (G.) Książę i księżna japońscy Fuszimi byli przyjęci przez Najjaśniejszą Panią Maryę Teodorównę w pałacu Aniczkowski.

Petersburg, 13 kwietnia. (P.) Po krótkich rozprawach pod przewodnictwem ks. Wołkońskiego, przyjęto w redakcji komisji w nieznacznych poprawkami, resztę artykułów ustawy postępowania cywilnego, poczem przyjęto i cały projekt reform sądów lokalnych i przekazano komisji redakcyjnej.

Referent Szubinskij opuszcza mównicę, oklaskiwany przez centrum.

Czernickij referuje wniosek komisji czynszowej w sprawie projektu ustawodawczego, co do zabudowania się na gruntach dzierżawionych.

Według projektu, minimalny termin dla dzierżaw, zamiast obecnych 12 lat, ustanawia się lat 36, przyczem prawo zabudowania uznane jest jako operacja prywatna i może być obciążana podatkami.

Luczyckij dowodzi konieczności normowania, za pomocą powyższego projektu, bezgranicznej samowoli właścicieli gruntów nad dzierżawcami, którzy dzierżawioną ziemię zabudowali swoim kosztem.

Po przerwie, Synodino w porządku nagłości referuje projekt ministra skarbu o środkach zaradczych ku usunięciu sztucznego podwyższania cen na cukier na rynkach wewnętrznych.

Lerche wnosi w imieniu komisji finansowej formułę, by ministeryum przejrzało wszystkie przepisy, normujące przemysł cukrowniczy i oprócz tego składa wniosek w swoim imieniu, aby w razie podwyższania cen o 1 rubla ponad normę ustanowioną przez Radę ministrów, obniżyć też odpowiednio i cło na cukier przywożony.

Projekt przyjęto, według wniosków komisji z uzupełnieniem Lerchego i życzeniami komisji finansowej.

Petersburg, 13 kwietnia. (Wł.) Właściciel ziemski, Kamieniecki, otrzymał koncesyę na budowę kolei podjazdowej z Rawy do Skierniewic.

Petersburg, 13 kwietnia (wl.) Na ukończeniu są narady komisji do wywłaszczenia gruntów w Królestwie Polskiem na potrzeby przemysłu górniczego.

Petersburg, 13 kwietnia (wl.) Zaczynają tu mówić o nadużyciach na kolejach nadwisańskich. Przypuszczają, że dokonana będzie rewizja tych kolei. Przypominają o uwolnieniu Krakinowskiego za to, że zawiadomił o nadużyciach.

Petersburg, 13 kwietnia (wl.) W Wybörgu odbył się kongres partii młodofinńskiej. Kongres uchwalił, że lud fiński nie może przyjmować ustaw, któreby nie były uchwalone przez sejm Finlandyi, ale narzucone przez czynniki stojące po za Finlandyą.

Saint-Etienne, 13 kwietnia. (P.) Policja aresztowała robotnika nazwiskiem Duplanil, który natargiwie domagał się widzenia się z Briandem. Miał on przy sobie nóż, sztylet i 2 rewolwery nabite. Oświadczył, że chciał zabić Brianda za to, iż on zagarnął mu urząd. Duplanil skarżył się, że jest ofiarą duchów. Sądzą, że cierpi on na pomieszanie zmysłów.

Białogród, 13 kwietnia. (P.) Król Piotr powrócił tu dziś zrana. Na dworcu powitali go: następca tronu, ministrowie, koło dyplomatyczne, urzędnicy wojskowi i cywilni, deputacje, oraz tłum ludu. Król udał się do soboru, gdzie odprawiono modły dziękczynne. Miasto przybrano we flagi, publiczność gorąco witała króla.

Libawa, 13 kwietnia. (P.) Odplynął ztąd oddział floty, złożony z torpedowców: «Amur», «Jemisej», «Wolga» i «Ładoga» do Kronsztadu.

Poitawa, 13 kwietnia. (P.) W Berestowie spłonął dom zarządu wołostnego, w którym zginęło samych zobowiązań dłużników na sumę rb. 5,300. Podejrzany jest o podpalenie b. starszyna wołostny, który dopuścił się deficytu.

Nizszy Nowogród, 13 kwietnia. (P.) Lód plynie całą szerokością Wolgi i Oki. Przybór wody 3¹/₂ arszyna. Na Ocie jest 6 barek przez krę zgniecionych, z których jedna zatonała.

Jarosław, 13 kwietnia. (P.) Z ruszeniem lodów wody przybyło na sażeń.

Rybińsk, 13 kwietnia. (P.) Z podpalenia spłonął klub oficerski batalionu ostaszkowskiego.

Raku, 13 kwietnia. (P.) Gubernialne zebranie ziemskie przyjęło uchwały zjazdu przedstawicieli przemysłowców naftowych o utworzenie specjalnego okręgu przemysłowego z terytoriów kopalnianych i kurjalnego systemu wyborów przedstawicielstwa robotniczego.

Radomsk, 13 kwietnia (Wl.) Godzina 7 min. 39 wiecz. Stoł w płomieniach olbrzymia fabryka mebli giętych Tow. akcyjnego p. f. „Jakób i Józef Kohn“.

Ogień, wobec sprzyjającego wiatru, szerzy się z wielką gwałtownością.

O pomoc zwrócono się do straży ogniowych w Częstochowie i Piotrkowie.

Radomsk, 13 kwietnia (Wl.) (godz. 10 wiecz.) Wszelkie usiłowania stłumienia pożaru fabryki braci Kohnów spełzły na niczem.

Fabryka doszczętnie spłonęła. Przebieg pożaru był przerażający.

Z uwagi, iż fabryka znajdowała się w pobliżu zabudowań kolejowych, były poważnie zagrożone magazyny towarowe kolei wiedeńskiej.

W celu uchronienia od możliwej pożogi towarów, położonych w tych magazynach, na stacji w jednej niemal chwili uruchomiono cały szereg robotników, podstawiono pod magazyny szereg wagonów, a naladowawszy zagrożony towar, wywieziono go po za stację.

Obrócona w gruzy fabryka zatrudniała blisko 1,500 robotników. Rozpaczliwy był widok tych ludzi, którzy ze łzami patrzyli na dzieło zniszczenia, gotujące im niedolę.

Straty wyrządzone przez pożar sięgają blisko 800,000 rb.

Fabryka była ubezpieczona w kilku towarzystwach.

Konstantynopol, 13 kwietnia. (P.) Sultan lekko zasłabł.

Konstantynopol, 13 kwietnia. (P.) 600 wychowawców tureckiego liceum Galata-Seraj zaprzestali nauki, protestując przeciwko mieszaniną się ministeryum do autonomicznego zarządu liceum.

Konstantynopol, 13 kwietnia. (P.) Dziś wysłano do Alleney 5 batalionów.

Teheran, 13 kwietnia. (P.) Chanowie Sattar i Bagir uroczystie odbędą wjazd do stolicy w pią-

S. † P.

Michalina z Olewińskich

WODZIWODZKA

opatrzona św. Sakramentami po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 12-go kwietnia 1910 roku, przeżywszy lat 69.

Pograżeni w nieutulonym żalu: córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9¹/₂ rano z domu przy ulicy Konstantynowskiej № 2 do kościoła św. Józefa oraz na nabożeństwo żałobne tegoż dnia o godz. 10-ej rano, a następnie na eksportację zwłok zaraz po nabożeństwie na Stary cmentarz katolicki.

1081

Dnia 13 kwietnia 1910 r. powiększyła grono aniołków

S. † P.

Eugenia Eulenfeld

przeżywszy lat 4 miesiące 9

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 15 kwietnia r. b. z domu przy ul. Juliusza 42, o g. 2 i pół po poł., na Stary cmentarz ewangelicki. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w głębokim smutku

Rodzina. 1087

S. † P.

Albertyna z Bitdorów GOŁĘBIOWSKA

przeżywszy lat 70, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dn. 13 kwietnia 1910 r.

Wyprowadzenie zwłok, z domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 223, nastąpi w piątek, d. 15 kwietnia o godz. 4 po południu, na Stary cmentarz katolicki. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki, we wtorek, d. 19 b. m., o godz. 8 rano, o czym zawiadamia w nieutulonym żalu

Rodzina 1082

tek. Brata Seppech-dara rząd delegował na ich powitanie.

Władykaukaz, 13 kwietnia. (P.) Sąd okręgowy wojenny zaczął sprawę Miesiacewa, porwanego przez czeczeńców i abreków i uwolnionego po złożeniu okupu 18,000 rub.

Twier, 13 kwietnia. (P.) Zaczęła się żegluga. Odplynął pierwszy parowiec osobowy do Rybińska.

Kamyszyna, 13 kwietnia. (P.) Odszedł stąd do Astrachania pierwszy parowiec osobowy.

D Z I E N N E.

Berlin, 14 kwietnia. (P.) Na bankiecie niemieckiego związku handlowego kanclerz wypowiedział mowę, w której zaznaczył, że prace tego związku są odbiciem biegu polityki zewnętrznej i wewnętrznej Niemiec.

Obrona reprezentowanych przez związek interesów wewnątrz kraju i po za jego granicami wskutek rozwoju rynku wewnętrznego i nadzwyczajnego wzrostu wywozu Niemiec, stanowi podstawę ich życie państwowego.

Troska o interesy ekonomiczne Niemiec za granicą jest jednym z najważniejszych zadań bieżącej polityki.

Tokio, 14 kwietnia. (P.) W porcie Kobe nastąpił wybuch ładunku dynamitu wagi 1,300 ton. Miasto i okolica poniosły znaczne straty. Mnóstwo rannych.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 14 kwietnia (wl.) Wczorajsze odrzucenie przez konserwatystów i centrum petycji rzeźników, domagających się otwarcia granicy rosyjskiej dla przewozu bydła, wywołało powszechne oburzenie. Dzisiejsza „Allgemeine Ztg“ pisze: „Tego, że agraryusze, zwłaszcza pruscy, będą głosowali przeciwko otwarciu granicy, można się było spodziewać, bo ich egoizm kieszeniowy nie ma granic; to jednak, że centrum nie uwzględniło ciężkiego położenia ludności, upadającej formalnie pod brzemieniem drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, dowodzi tylko, jak daleko posunęła się linia ich przyjaźni z konserwatystami.“

Kopenhaga, 14 kwietnia. (Wl.) Tutejszy dziennik «Kadenhorn» ogłasza wyjazd swego korespondenta z królem greckim. Król uważa sprawę kretańską za przyczynę całego ruchu greckiego, który tylko zgromadzenie narodowe jest w stanie pomyślnie załatwić.

London, 14 kwietnia. (Wl.) Wczoraj w klubie unionistów wygłosił Balfour mowę, w której całą odpowiedzialność za trudności finansowe An-

glii złożył na rząd i zagroził, że jeśli konserwatyści nie potrafią w izbie niższej obronić izby wyższej, wówczas wybuchnie w Anglii jedna z najniezwyklejszych rewolucyj.

Marienburg, 14 kwietnia (Wl.) Sąd wojenny skazał oficera Osterota na 7 dni aresztu za niehumanne znęcanie się nad żołnierzem polskiego pochodzenia.

Poznań, 14 kwietnia (Wl.) Komitet wyborczy miasta Poznania odbył wczoraj posiedzenie, na którym uznał prawidłowość działalności podkomitetowych w czasie wyborów.

Wniosek, aby komitet podał się do dymisji, odrzucono, gdyż niema politycznych rozdzwień między komitetem a większością ludności. Postanowiono zebrać się w piątek, po posiedzeniu komitetu prowincjonalnego.

New York, 14 kwietnia (wl.) Policja aresztowała 6 włoskich impresaryów wędrownych, którzy za pomocą biletów wejścia oraz łapówkami przynęcali młode dziewczęta do żywych obrazów, a następnie wynajmowali je mężczyznom.

Śmierć w płomieniach.

Wczoraj, we wsi Wionczyn, gminy Nowosolna, powiatu łódzkiego, w zagrodzie Antoniego Hildta wynikł groźny pożar. Ogień ukazał się najpierw w stodole, a następnie objął sąsiednie budynki i dom kolonisty

Mimo natychmiastowego ratunku, buchające zewsząd płomienie przerzuciły się na nieruchomości Fryderyka Millera, oddaloną o kilkanaście kroków.

Walka z rozszalałym żywiołem była bardzo trudna.

Na pomoc nadbiegli właścianie z narzędziami ratunkowymi. Obie jednak zagrody spłonęły doszczętnie.

Gdy zaniepokojony Hildt zaczął szukać swych nieletnich synów — po pożarze, z przerażeniem spostrzegł zwęglone zwłoki w miejscu, gdzie znajdowała się stodoła.

Obaj chłopcy: 4-letni Władysław i 6-letni Adam, pozostawieni bez dozoru, bawili się zapalkami w stodole, i tutaj zaprószyli ogień, który spowodował katastrofę.

Rozpacz rodziców nie da się opisać.

Straty wynoszą do 15,000 rb. Inwentarz żywy ocalał, dzięki temu, że wypędzono go w pole.

Budynki, oraz narzędzia rolnicze były ubezpieczone w ubezpieczeniu gubernialnem. (a)

Numer dzisiejszy składa się z 10-ciu stron.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego

WOLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — plac za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonwalizacja). Elektroliza, masaże wibracyjne i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8: w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu.

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatna. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści.

Dr. med. LEYBERG

Krótką № 5.

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. 1489r

Dr. A. GROGLIK

Zielona 5.

Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8½—11½ r. 16—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568-d

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(senior starszy)

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. i od 2½—4 pp. i od 7½—9 w. 1426r

Dr. J. ABRUTIN

KROTKA 9.

Specjalność chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych. Przyjmuje: 8½—11 i od 6—8 po poł.; panie 5—6 po poł.; w niedziele 10—1 w poł. 237

Dr. S. SZNITKIND

Srednia № 2.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie elektryzacja i masażem. Przyjmuje od g. 8—11 rano. od 5—8½ wiecz. 469-r

Dr. I. LIPSZYC

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. WSCHODNIA № 45. 294

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta

Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—11 i 4½—8 w Panie: 4½—5½ po poł. W niedziele: do 2-oj po poł. 241r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piokarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjmuje: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331-r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) i NIEMOCY PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2, powrócił.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420-r

Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw uniwersyteckiej kliniki akusz.

Przyjmuje do 11 r. i od 4½—6½ po poł. Południowa 23. 485d

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7½ w. 76r

Dr. S. Gerszuni

powrócił.

Choroby dzieci i wewnętrzne.

Godz. przyjęć: od 5—7 pp.

PIOTRKOWSKA 121 937-13

Dr. Jan Pioniazek

sp. ch. nosa, gardła i uszu

przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120.

Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6½ wiecz., w niedziele i święta od 9½—11 rano 1350d

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmują codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,

ulica Srednia № 5.

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku)

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Do 10 rano i od 4—6½. 2251r

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ulica Konstantynowska № 11 m. 5.

Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1054r

Dr. med. Z. Golc

chor. skórne i wenerycz.

PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Pierwsza Chrześcijańska

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

2651r

teraz: ulica Piotrkowska 133.

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10½, i od 6—8. Po poł., panie od 5—8. W niedziele i święta od 8—1 r 637r

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, gardła i nosa

Piotrkowska 35.

Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 2—4 r. 2451

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

osiadł w Łodzi

ul. Zielona № 11.

Godz. prz. 10—12 i 5—7 po poł. 438-r

Dr. Birenzweig

SREDNIA № 3.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Od 11—1 r. i od 3—7 w. 268r

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę BENEDYKTA № 9.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

(8½—12 r. i 5—7½ pp., panie od 4—5) 1761 r

Lekarz-Dentysta

DĄBROWSKI

mieszka: Piotrkowski 97.

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WEWN. ZDIECINNE I KOBIECE. 1812r

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu

przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Dzielnia № 3.

od 5 do 7-ej 2150—r

Dr. Jan Cadarski

b. asyst. klin. uniwer. warsz.

Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 907



Administracja „Rozwoju“ przyjmuje ofiary na budowę kościoła S-go Stanisława Kostki. 623—pr

Mieszkanie

4 pokoje, kuchnia, wygodny — zaraz lub od 1 lipca do wynajęcia. Tamże lampy gazowe i gazomierz do sprzedania. Nawrot 32 m. 5. 1033—3—3

Obszerny lokal

w domu frontowym, odpowiedni na kantor, składy lub wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwo, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b.

Ul. Dzielnia № 13. 1035—3—3

Potrzebny

duży pokój o dwóch oknach we frontowym domu na parterze lub na I-em piętrze, przy ulicy Piotrkowskiej, pomiędzy ul. Nawrot a Nowym Rynkiem — od 1 lipca r. b. Wiadomość w „Rozwoju“ 1041—3—2

Zaginęły 2 dowody

wydane przez Łódzkie Tow. wzajemnego kredytu na imię Mera Ieksohna i Wolfa Mowszewiera Margulisa za Nr. 53 na rb. 300, za Nr. 5416 na rb. 1,796 Znalazca zechce odnieść do administracji „Rozwoju“. 1053—3—2

Zaginął

w poniedziałek, 11-go b. m. przy wyjściu z koncertu w teatrze Wielkim damski kołnier, ciemny lis Łaskawy znalazca raczy złożyć w stróża domu, Piotrkowska 43, za wynagrodzeniem. 1040-3-2

Ważne dla panów **obywateli ziemskich:** 6-cio letnia klacz z pięknym 8 miesięcznym zrebakiem, pół krwi angielskiej, z dobremi chodami, maści kasztanowatej, jest z powodu wyjazdu tania do sprzedania. Wiadomość ul. Mikołajowska 91 u stróża 1054

Akuszerya A. Traubler

Benedykta 10,

przyjmuje panie na słabość, udziela porad, niezamożnym ustępstwa. Dyskrecja ścisła. 12-r-24

Cietrzewie i Jarząbki

kaczki i indyki. Wielki wybór konserw i marynat. Sprzedaw hurtowa i detaliczna. Codzienne świeży drób. Masło smietankowe i kucharne. Sklep „DOBRA GOSPODYNI“ Piotrkowska 181. 329 24

Towarzystwo Biur Wywiadowczych

S. KLACZKIN I S^{KA}

W MOSKWIE

z oddziałami w Łodzi, Warszawie, Rydze, Petersburgu, Kijowie, Odesie i Niższym Nowogrodzie (podczas jarmarku) w połączeniu z renomowanym międzynarodowym biurem wywiadowczym p. f. Lesser & Lman, które utrzymuje w różnych miastach Europy Zachodniej 22 oddziały, poleca swą wypróbowaną organizację przy zaciąganiu informacji i adresów na Królestwo, Cesarstwo i zagranicę.

743-10-2

Fixin

żądać wszędzie

!! Niema, nie było i nie będzie !!
takiej pasty do obuwia,
jaką jest „Fixina“.

Cena za pudełko 10, 15 i 20 kop.

Reprezent. „Ekonomia“, Piotrkowska 7.

948-2-3

BOROXYL

PŁYN KREM

ochronny do twarzy przeciw pryszczom, wągrom i wszelkim zakażeniom cery. Odswieża, wybiela i odświeża. Nader ważne dla Panów i Pań! — Główny skład APTEKA ZAMENHOFA, Warszawa. 2637-10

Protegujcie Wyrób krajowy



KREM „Surprise“
D r a Chem.
S. Ludwinińskiego
czyści, konserwuje, zmiękcza
obuwie i wszystkie
rzeczy skórzane

Żądać wszędzie.

Reprezent. dla Łodzi: Tow. Akc. Lud. Spies i Syn. 917-9-4

Rzadka okazja!

26 placów budowlanych — 40x85 łokci i większe z 2 frontami, leżące przy szosie Pabianickiej, blisko przystanku tramwajowego i przy skrajce, są w bardzo przystępnych cenach do sprzedania. Bliższe informacje: ul. Rokietnicka Nr. 40 m. 2 1014 3-2

W Proboszczewicach pod Zgierzem PLACE

do sprzedania przy szosie i przy lesie. Wiadomość w Towarzystwie Rolniczym w Łodzi, Widzewska 50 telefonu 15-21, lub na miejscu. 991-3-2

Zaraz potrzebny 999 SUBJEKT

z branży żelaznej do sklepu na prowincję — obowiązująca znajomość języka niemieckiego. Zgłaszać się piśmiennie lub osobiście: K. Truszkowski, Zduńska Wola

Woźny

z praktyką biurową może się zgłosić.

Wiadomość w administr. „Rozwoju“. 1028-3-3

Ból głowy i Migrenę nacybmiast usuwa

Migreno-Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skł. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skł. Tow. Akc. L. Spies i Syn. 276 r 100

!! BARDZO WAŻNE !! 943-6-5 dla fabryk i każdego domu uniwersalny klej „GLUOL“

GLUOLEM można reparaować obuwie bez szycia, kałosze, celuloid. — GLUOLEM można sklejać porcelanę, fajans, drzewo, marmar, kość, róg i wszystkie przedmioty domowe, które wymagają klejenia; sklefony przedmiot GLUOLEM może leżeć nawet w wodzie gorącej lub zimnej — nie rozklei się. — GLUOL nie boi się żadnej temperatury. — GLUOLEM można sklejać pasy transmisyjne nowe i stare mocno zaoliwione i różne, jakie używa się w fabrykach, gdzie jest wilgoć lub gorączka. — Na GLUOL można wklejać szpice stalowe w czółenka przy warsztatach tkackich, gdzie jednocześnie klei się i czółenka. — GLUOL można zastosować w młynach do naklejania gaz jedwabnych. — GLUOLEM zalewa się pęknięte kopyta końskie. — GLUOL winien być w każdej fabryce i każdym domu.

Generalny reprezentant na Królestwo Polskie

ST. GOSZCZYŃSKI, Łódź, Nawrot № 11 m. 16.

Smaczne i zdrowe Pieczywo

poleca piekarnia

R. TRENKLERA, ul. Cegielniana № 67.

Chleb na sposób moskiewski wyrabiany przez specjalistów fachowych. Czystość i higiena wypieku gwarantowana.

Filie: Piotrkowska 116 i Orła 8.

1538-100-71

Towarzystwo Akcyjnego Rzeźni Miejskich

WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE № 5

poleca:

- 1) skóry surowe, suche i solone
- 2) krew suszoną na nawozy
- 3) mączkę mięsną dla ryb i drobiu.

Analizę krwi i mączki wysyła się na żądanie.

40-20-15

Geolin

Proszę przekonać się!

nieoceniony przy czyszczeniu okien wystawowych Niezbędny w każdym gospodarstwie.

Czyści, poleruje wszelkie metale, szyby, lastra, mosiądz, miedź i t. p. 947.3

żądać wszędzie

Reprezent. „Ekonomia“, Piotrkowska 7.

Zarząd Towarzystwa Śpiewaczego „Arfa“ w Łodzi

zawiadamia niniejszem PP. członków, iż 983-2-2

Ogólne Roczne Zebranie

odbędzie się w dniu 22 kwietnia 1910 r., o godz. 8 wiecz., w lokalu własnym przy ul. Nawrot 23.

Porządek obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie z działalności Towarzystwa; 3) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Wnioski członków.

W razie nie przybycia w wyżej oznaczonym terminie dostatecznej liczby członków, powtórne Ogólne Zebranie odbędzie się w d. 29 kwietnia r. b. i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

Administracja Dóbr RUDA

(20 minut tramwajem od Łodzi)

№ tel. 548

sprzedaje na dogodnych długoterminowych warunkach wypłaty: 1) parcele leśne na wille, 2) place budowlane, 3) place z domami mieszkalnymi, 4) parcele na ogrody lub fermy, 5) dom mieszkalny o 108 pokojach z placem 43,000 łokci, 6) ładna willa piętrowa z ogrodem owocowym i angielskim, 7) staw zarybiony z wodą bieżącą rzeczna 30 morgów.

Ponadto sprzedają się na miejscu i z odstawą materiały budowlane, oraz odnajmują się różne mieszkania zimowe i letnie. 800-10-9

WILLA

pod Zgierskim lasem — z zabudowaniami murowanymi sprzedaje się.

Wiadomość u adw. przys. Karwacińskiego, Zawadzka № 1.

LETNIE MIESZKANIE

dla pojedynczych pań i panienek z całym utrzymaniem — 5 wiorst od st. Koluszek o 3 wiorsty od st. Słotwiny Willa w ogrodzie tuż przy samym sosnowym lesie. Mieszkanie sucha, zdrowa, spokojna i pewna Opaka troskliwa, Korapetycy i forteplau na miejscu. Wiadomość: Konstytucyjowska № 10 m. 2. 934-6

Pracownia Gorsetów

„MARTY“

Łódź, Piotrkowska 130, parter, m. 14.

POLECA:

Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych po cenach umiarkowanych. 1034 4.2

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do wiadomości, że zaczynając od dnia 1/14 kwietnia dla przejazdu pasażerów będzie stałe kursować pociąg towarowo-osobowy № 10 podług rozkładu następującego:

Czas Warszawski

z Łodzi Fabr. do Koluszek			
Pociąg № 10			
STACJE	Przych.	Postój	Odechodzi
	g. m.	m.	g. m.
Łódź-Fabr.	—	—	8 20 rano
Widzew	8.38	10	8.48
Andrzejów	8.58	1	8.59
Gańków	9.19	1	9.20
Zakowice	9.28	1	9.29
Koluszki	9.35 rano	—	—

Uwaga! Na przystanku Zakowice pociąg № 10 będzie zatrzymywany się od dnia 7/20 maja do 6/19 września włącznie. 1049

Wyższa Szkoła Kroju i Szycia p. f. „Józefina“.

Kursy wyższe i niższe. Najnowszy system kroju angielskiego, francuskiego i berlińskiego. — Moja długoletnia praktyka daje możliwość wyuczenia kroju i szycia sumiennie i gruntownie. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Szkoła odznaczoną została na wystawie srebrnym medalem.

Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują patenty ochowce lub prywatne.

Piotrkowska № 23.

1951

Z LITWY I RUSI.

Echa kary prasowej. P. Józef Słowiński z tego powodu, iż nie mógł opłacić kary 500 rubli, nałożonej nań z powodu konfiskaty „Kalendarza Mińskiego”, odsiaduje więzienie.

Wileński „Goniec codzienny” przytacza do słowną decyzję, na której zasadzie został skazany p. Słowiński. Dokument ten brzmi, jak następuje:

»Postanowienie«. R. 1910 lutego 20 dnia. Ja, gubernator miński, po rozpatrzeniu wykrytego w m. Mińsku w polskiej księgarni, przeznaczonego na sprzedaż kalendarza na rok 1910 w języku polskim pod tytułem: „Kalendarz Miński na rok zwyczajny 1910, zastosowany do potrzeb ludności zamieszkałej na Litwie i Rusi. Mińsk lit.”, wydanego na obśtalunek miesięcznika polskiego, wychodzącego w Mińsku pod tytułem „Straż imienia Maryi”, wydawanego i redagowanego przez Józefa syna Mateusza Słowińskiego i biorąc pod uwagę, że zawarte w oznaczonym kalendarzu artykuły, wypowiedziane są w duchu tendencyjnym, zaś wiadomości informacyjne, dotyczące się m. Mińska, wyłożone w sposób, jakby Mińsk wchodził nie w granice państwa Rosyjskiego, lecz »Litewskiego«, naprzykład ulica Gubernatorska nazwana jest Franciszkańską, Petropawłowska — Dominikańska i miasto Mińsk nazwano »Litewskim«, że w artykule, zatytułowanym: „Coś niecoś z historii dziejów Litwy i Ko-

rony”, w części, dotyczącej się opisu powstania polskiego 1860—1863 r. i działalności osób urzędowych przy tłumieniu rokoszu, zawierają się wiadomości, mogące wzbudzić w ludności uczucie wrogie i nienawiść względem rządu, względem wszystkiego, co jest rosyjskie i podkopać historycznie utrwalony szacunek do zmarłego gubernatora kraju północno-zachodniego, hr. Murawjewa, którego imię przez autora artykułu zostało utożsamione z pojęciem «wieszatki»; że wspomniany kalendarz, co widać z protokołu rewizyj z dnia 8 lutego 1910 r. w mieszkaniu Słowińskiego i redakcyi pisma «Straż imienia Maryi», już rozszedł się wśród ludności i że w czynach Józefa Słowińskiego, który wydał w imieniu pisma «Straż imienia Maryi» i rozpowszechniał wskazany wyżej kalendarz, są oznaki pogwałcenia przezeń pp. 1 i 4 oddz. 3 postanowień obowiązujących z dnia 29 listopada 1909 roku postanowilem: mieszczanina trockiego Józefa syna Mateusza Słowińskiego na zasadzie tychże postanowień obowiązujących skazać na grzywny w kwocie 500 rb., lub karę 3-ich miesięcy aresztu.

Kopję tego postanowienia przesłać p. mińskiemu policmajstrowi, w celu niezwłocznego wykonania. Gubernator Erdeli.

Obecnie p. Słowińskiemu zmieniono karę; 3 miesiące kary zmniejszono do jednego miesiąca, wszakże za cenę wydania przez p. Słowińskiego zobowiązania, że nadal pisma swego w języku polskim wydawać w Mińsku Litewskim nie będzie.

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Ełdzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, i) 8.20, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10.

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.05, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.30, 5.26, 6.26, do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.44, 11.57, 5.25, 9.35; z Warszawy o g. 12.10, 5.11, 6.28.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.55. Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Kuluszek 10.05, przychodzi do st. Łódź-kaliska o godz. 7.36.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: e), j), n), p), g), l) zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociągi oznaczone literami: h), b), zatrzymują się tylko w Andrzejowie

Pociągi oznaczone literami: b), f), h), o), bezpośredniej komunikacji Warszawa—Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), e), f), m) j), n), kursują wagony pocztowe.

Drobne ogłoszenia.

A.A.A.A. Nauczycielki, nauki, niemki, freblanki, ochronarki, bony z szyciem na miesiąc letnie, na stałe poleca Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 92. 1911—12 4

A!A!A! Kobieta lub dziewczyna do służby na wieś. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 1522

AAA! Niemka z Wrocławia, nauczycielki z wyższym wykształceniem, freblanki, gospodyni, pielęgniarki, francuzki—poleca biuro Adamowiczowej Piotrkowska 103 1651s4ws4

A. Do sprzedania willa pałacowa o 13 pokojach, pod Łodzią, w pięknym położeniu, uroczyste letnisko, woda i lasek bliźutko. Cena 10,000 rb. Bliższa wiadomość ul. Krótka Nr. 9, m. 15. 876—6—4

Apteczny skład, istniejący 25 lat w Łodzi, Piotrkowska 16, jest do sprzedania. 1917—3—3

Bryczki nowe do sprzedania. Cegielniana № 62 2075—3—1

Człowiek w średnim wieku, znający języki polski i rosyjski i rachunkowość, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty w Adm. „Rozwoju” A S 20913 1

Chłopiec 10 letni z 2-klasowym wykształceniem poszukuje praktyki w fabryce lub kantorze ul. Nowaka № 6 m. 1, na Bałutach 2012—3—2

Do sprzedania warsztat slusarski z powodu wyjazdu. Nowo Cegielniana 12 2006—3—2

Do pracowni sukien potrzebne zdolne podręczne. Skwerowa № 16 m. 12. 2057—2—2

Dwie bezki świeżej, dobrej kapusty do sprzedania zaraz. Średnia № 38, sklep kolonialny. 2049—2—2

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje, kuchnia z wszelkimi wygodami. Wysoka 28, przy Nawrot, w pałacyku. 2112—2—1

Dwa domy drewniane do sprzedania. Wiadomość ul. Pańska № 69 m. 21. 2059—3—2

Dosw. nauczony korepetytor przy sposobności do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7—8 1545

Fortepian krótki czarny, wiedeński sprzedam tanio. Andrzejka 49 m. 6. 2088 3—1

Fortepian tanio do sprzedania. Wiadomość Średnia № 24 mieszkania 6. 2099—3—1

Just do sprzedania plac 33x70 przy ulicy Marysińskiej. Wiadomość ulica Piotrkowska 121 m. 14. 1980—3cs2

Kawiarnia z dwoma bilardami z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Rozwoju”. 1981—3—3

Maszyny 2 Singera prawie nowe, bębnowa i pierścieniowa i maszyna za 18 rubli do sprzedania. Konstancyńska 7 m. 16 2044w20cs2

Małżeństwo bezdzietne z prowincyi poszukuje przy doktrynie lub gdziekolwiek usługi za mieszkanie. Ul. Cała № 15, Zimolonek. 2077—1

Maszyny 2 Singera sprzedam. Ulica Złota № 3 m. 52 1893—8—7

Nowość, jakiej Łódź nie widziała! Krzesła tanie nadzwyczaj mocne. Nawet najmniej zamożni mogą się w nie zaopatrzyć. Piotrkowska № 183 1852csw7s5

Oddam chłopczyka 3-miesięcznego na własność. Ogrodowa № 36 m. 5. 2035—3—3

Pomieszczenie przy bezdzietnym małżeństwie dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz. Przejazd № 12 miesz. 14. 1765

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni sukien Bolesławy, Główna № 42 m. 21. 2014—1

Potrzebna podręczna i uczenica do krawcowej. Orla 5 m. 28. 2092—3—1

Potrzebny zaraz uczeń do fryzjera. Dzielna № 10. 2095—1

Potrzebne zdolne panny do krawieczyzny. Szosa Pabianicka nr 44 m. 22, A. Szubert. 2086—3—1

Potrzebna zdolna prasowaczka. Miedziana 8. 2094—2—1

Plac 360x100 przy zgierskiej remizie, miejscowość zwana „Helenówek”, zdalny pod budowę letnich mieszkań lub fabryki, na nim domek murowany, zabudowania gospodarcze, 2 stawy zarybione, 75 drzewek owocowych sprzedam. Piotrkowska nr. 111, magazyn obuwia. 2076—5—1

Potrzebny czeladnik szewski na wszelką robotę. Ulica Widywska nr 50 2083—1

Potrzebne zdolne panny do szycia. Piotrkowska 87 I piętro 2078—1

Potrzebny zdolny czeladnik szewski. Składowa 13 m. 27. 2106—2—1

Potrzebne zdolne podręczne i uczenice do pracowni Sabin, Widywska 104 2107 2—1

Potrzebna panna do szycia. Widywska 50 m. 21. 2108—1

Poszukuję posady pomocnika maszynisty w fabryce. Wiadomość ulica Wysoka nr. 18 m. 28. 2104—3—1

Potrzebny zaraz starszy chłopiec. Wymagana kaucja paru rubli. Biuro gazet, Piotrkowska nr. 19 od 4—6 wieczorem. 2103—2—1

Potrzebna uczenica do magazynu kapeluszy. Cegielniana 27. 2102—1

Poszukuję się pokoju umebowanego z oddzielnym wejściem w obrębie ulic Targowej, Przejazd, Juliusza i Widywskiej. Oferty uprasza się składać w Adm. „Rozwoju” pod „Pokój”. 1972—281

Potrzebny zdolny czeladnik krawiecki na wyjazd do Kalisza na surdutową i frakową robotę. Zajęcie stałe, wynagrodzenie dobre. Wiadomość ulica Mikołajewska 32, magazyn obuwia, od 7 rano do 7 wieczorem 2109—1

Pralnia bielizny została przeniesiona z ul. Orlej Nr. 14, na ul. Widywską Nr 119 2113 3 1

Pracownia sukien damskich i kostyumów wykonywa elegancko Widywska 133 m. 7 II g. piętro. 2023—4—2

Potrzebni dwaj chłopcy do terminu w slusarni. Średnia № 1. 2015—2—2

Potrzebna dziewczyna do obowiązku. Wiadomość Widywska 104 m. 23, oficya III piętro 2040—3—2

Potrzebne zdolne panny do szycia i uczenice. Wólczańska 91 m. 4 2042—2—2

Potrzebne panny i uczenice do szycia. Wólczańska 179 mieszkania 15. 2052—3—2

Potrzebny ogrodnik, zaraz. — Mleczarnia, Andrzejka nr 11. 2051—2—2

Planino mało używane do sprzedania. Przejazd 13 m. 7. 1985—2c2

Pralnia bielizny z wyrobioną klientelą z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Rozwoju”. 2062—2—2

Przybliżak się pies, wyżeł biały, uszy i łaty brązowe, Odbrać można: Bałuty, Spacerna nr 13, Jan Kleinich 2047—3—1

Sprzedam rower w dobrym stanie z przyrządami. Ul. Przejazd № 38. Stróż wskazuje. 1524

Sklep kolonialno dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość Bednarska № 12. 2037—3—3

Specjalna pracownia kolarstwa wiatowych z własnego lub powierzzonego materiału Franciszkańska 10. Teresa Wilkowska 1967w3c3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z wyrobioną firmą do sprzedania przy Szosie Rokocińskiej. Ulica Brauna Nr 5. 2110

Sklep galanteryjny tanio do sprzedania. Wiadomość: Anny Nr. 19, w klepie. 2089—3—1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu Ul. Żelazna przy Szosie Rokocińskiej № 12 Pożądane zaraz 2079 3 1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny galanteryjny do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Rozwoju” 2084—3—2

Wyprowadzę różne meble z powodu wyjazdu. Piotrkowska Nr. 157 m. 10, lewa oficya. 2090cl2sp1

Z powodu wyjazdu pralnia do sprzedania Długa № 25 i Zawadzka № 33. 2033c3+2

Zakład trzyczerski, egzystujący od lat 16-tu w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 2058—3—2

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Nawrot nr. 44 1994—3—3

Zaginął szczeniak biały w żółte łaty, wabi się „Chochlik”. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą. Piotrkowska 115 u dentystki. 2085—2—1

3 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Radwańska 43. 2098 2 1

4 magle w dobrym stanie do sprzedania: 2 ręczne, 2 motorowe. Nowo Zarzewska № 15 2022—3—2

2000 rubli pożyczkę na I numer hipoteki. Wiadomość w Adm. „Rozwoju”. 2030—2—2

Zagubione dokumenty.

Fryderyk Wrabiec zagubił bilet na prawo zamieszkania, wydany przez policmajstra m. Łodzi na zasadzie paszportu austriackiego. 2017—3—3

Florentyna Stempina zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Heinza. 2101—3—1

Józefa Siępien zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Scheiblera 2082—1

Karol Zemek zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Wizela. 2045—3—2

Zaginął kwit od paszportu na imię Aleksandra Tomczaka, wydany z fabryki A. Weissa 2087—3—1

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Franciszka Hoffmana, wydana z magistratu m. Łodzi. 2084—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Heleny Wachowic, wydany z fabr. Rosenblatt. 2096—1

Zaginęło świadectwo na imię Ludwika Majdzińskiego, wydane z kłalni Freinberga 2031—1

Zaginął pasport na imię Marcina Marcinka, wydany z gm. Gostków. 2072—3—1

Zaginął paszport na imię Bogumiła Kłata, wydany z gminy Dalków. 2074—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Władysława Matuszewskiego, wydany z fabryki Kona. 2080—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Daniela Wolnera, wydany z fabryki Kaiserbrechta. 2105—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Walentego Bychtera, wydany z fabryki Zacherta 2111 1

Zaginął paszport na imię Stefana Ucińskiego, wydany z gm. Krośnice. 2099—3—2

Zaginął paszport na imię Aleksandra Karskiego, wydany z gminy Grószczyce, gubernii kaliskiej 2063—3—2

Zaginął paszport na imię Andrzeja Grabowskiego, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 2064—3—2

Zaginął kwesł na rubli 200, płatny 30 czerwca r. b. z wystawienia F. Sellina na zlecenie W. Groszkowskiego, nie żyrowany. Niniejszem ogłasza się za nieważny. 2041—3—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Otto Cange-ra na imię Adolfa Thiela. 2009—3—3

Zaginęła karta od paszportu na imię Tomasza Bogacza, wydana z fabryki Boreńskiego 2016—3—1

Zaginął paszport na imię Samsona Cymera, wydany z gminy Bożętyń, gubernii kieleckiej. 2032—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Franciszka Komarza, wydany z fabryki Scheiblera. 2026—3—3

Zaginął paszport na imię Anny Włoseczyńskiej, wydany z gm. Skuśko, gub. kaliskiej. 2029 3 3

Zaginął paszport na imię Władysława Sachockiej, wydany z gminy Rejska. 2008—3—3

Pracownia Górszów
dawniej Mikołajewska 53
NATALII KROZIEWSKIEJ
przyjmuje obśtalunki i reperacye.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Teatr Polski

Cegielniana 63.
2309

Dzisiaj w teatrze „The Bio-Express“
(Zielona № 2)

Zarząd Tow. Abstynentów „Przyszłość“
urządza nader interesujące

pokazy kinematograficzne

objaśniane przez specjalnych prelegentów.

Bilety po 30, 20 i 10 k. do nabycia przy wejściu. 1084-1

ZGROMADZENIE STARSZYCH

Cechu Rzeźniczego w Łodzi

niniejszem zawiadamia, że **zebranie kwartalne** odbędzie się w dniu 19 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 4 ej po południu, w lokalu własnym przy ulicy Miłsza № 46.

O liczne i punktualne przybycie pp. członków uprasza
Zarząd.

1079 3

Wielki wybór

Garnit. maryn.
z wełn. szewiotu odrb. 10.—
z najlepsz. kamgaru 22.50

Wiosenne palta
z modnego materiału 16.50

Palta letnie
z wełn. szewiotu 13.50
z najl. krajow. mater. 22.50
z angielsk. materiału
na jedwabiu 36.—

Spodnie
z wełn. szewiotu 2.90
z najlepsz. kamgaru 6.50.

Kamizelki
z fantazyjn. mater. 2.75.

Peleryny
uczniowskie 6—
męskie 7.50

Uczniow. garn.
z trwałego sukna 4.35



Schmechel i Rosner
Łódź, Piotrkowska 100. 726

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Armatury do gazu, wody i pary

Pakunki asbestowe, gumowe i przetłuszczone,

Rury oraz łączniki do gazu, wody i pary

Pasy: skórzane, gumowe i z szerści wielbłądziej.

Narzędzia i maszyny.

1462

Jutro po cenach
zniżonych

„SKIZ“

komedia G. Zapolskiej.

Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

Dr. T. Mogilnicki

powrócił

ZAWADZKA 4. telefon 13.44.

Choroby dzieci.

Przyjm 9—10 r. i 4—5 pp 1086

Dr. Zofja Garlicka

mieszka obecnie

Nawroć 1 (Piotrkowska 126)

Telefon 10.14.

Chor. kobiece, Akuszerya

9—10 rano. 4—6 po poł. 1997r

Lokal

składający się z 2-ch pokoiów —
zaraz do wynajęcia. Ul. Spa-
cerowa 11. Wiadomość u właściciela domu. 1085 3-1

Panna

ukończywszy kursy handlowe ze
znajomością buchalterii, poszukuje
zajęcia. Wiadomość u admini-
stracji „Rozwoju“ 1061 14-1

Różne

duże mieszkania

z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Tamże sklep
narożny, zdalny na aptekę. Wiadomość: ul. Andrzeja № 58, róg
Zakątnej 1086—3—1

Bezpiecznie, wygodnie, niedrogo

W Kuluszkach przy stacyi dwa
duże pokoje i kuchnia od połowy
maja na całe lato do odnawienia
z umeblowaniem lub bez. Wiadomość u felerzera p. Nitko. 1067

Pokój duży

lub 2 małe — z kuchnią potrze-
bne zaraz lub od 1 lipca w chrze-
scijańskim domu. Pośrednictwo
nagrodz. Oferty w „Rozwoju“
pod „Pilne“ 1063—3—1

Inżynier-Mechanik

młody, energiczny, z praktyką
biurową i warsztatową, poszukuje
posady w fabryce lub biurze
technicznym Łaskawe oferty pro-
szę składać w admin. „Rozwoju“
okazielemu kwitu Nr 573 1068

DOM

murowany z oficyną
drewnianą, razem 8
mieszkań — do sprze-
dania. Radogoszcz, plac Bangol-
da, ul. Krzyżowa Nr. 12, właściciel J Błeganowski Wiadomość
na miejscu. 1064—3—1

3 letnie mieszkania

do wynajęcia w Rzgowie przy
skwerze Wiadomość w plekarni
Lukasza na miejscu 975—3—1

Do sprzedania

około 17 mórg ziemi, zdatnej
pod budowę fabryki lub innych
interesów, przy ulicy Miljonowej.
Piasek, woda i glina na miejscu.
Wiadomość ulica Czystochowska
№ 22 w sklepie. 976—5—5

Letnie mieszkania w Teofilowie

w lesie własnym, łączącym się z lasami Spawy nad Pilicą
Miejscowość górzysta i sucha
Przyjmuje się pojedyncze osoby,
młode panienki, które znajdują tro-
skliwą opiekę, całe rodziny z ca-
łodziennym utrzymaniem, albo też
tylko obiady. Ceny przystępne
Wiadomość: ulica Długa 6 m. 13.
892—7—7

Zarząd Radogoskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego
podaje do wiadomości, że **Doroczne Ogólne Zebranie**
członków Towarzystwa odbędzie się w niedzielę, dn. 17 b. m.,
o godz. 3-iej po południu, w sali Angielskiej przy ul. Wólczan-
skiej róg Pasażu Szulca № 2 w Łodzi, z następującym porząd-
kiem czynności:

1. Zagajenie Zebrania, wybór przewodniczącego, powoła-
nie sekretarza i asesorów; 2. Sprawozdanie Zarządu z czyn-
ności za rok 1909; 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4.
Podział czystego zysku; 5. Zatwierdzenie wynagrodzenia dla
członków Rady i Zarządu oraz zatwierdzenie etatu wydatków
administracyjnych na 1910 r.; 6. Wnioski członków.

Członkowie mogą brać w zebraniu udział tylko osobiście.
Jako dowód należenia do Towarzystwa, obowiązany będzie
każdy członek okazać przy wejściu na salę, swą książeczkę
członkowską lub zaproszenia. U w a g a. W razie niezebra-
nia się dostatecznej liczby członków na powyższy dzień, drugie
zebranie odbędzie się w dniu 24 kwietnia bez osobnych
zaproszeń. 1065—3—1

!!!OKAZYJNIE!!!

Kilkanaście beczek wyborowego **masła** świe-
żego tanio do odstąpienia.

OGÓLNE CENY ZNIŻONE

Skład Masła

Ulica PIOTRKOWSKA № 117. 1078

Pasta „CAMELIA“

usuwa Pieg, Pryszcze, Wągry, Opaleniznę.

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.

Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.

Żądać wszędzie. 1026

ZAKŁAD HYDROPATYCZNO-LECZNICZY

„CHOJNY“ pod Łodzią

Sanatorium dla chorych nerwowych i wewnętrznych

(leczenie Alkoholizmu i Morfinizmu)

pod kierunkiem specjalisty

D-ra med. Aleksandra FABIANA

Połączenie telefoniczne. Prospekty gratis na żądanie.

Sezon tegoroczny rozpoczyna się 1-go maja. 1062

Zarząd Bałuckiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

w Bałutach pod Łodzią

zawiadamia pp. członków, że

Ogólne Zebranie Członków

za I-y okres operacyjny Towarzystwa

odbędzie się dnia 27 kwietnia r. b., t. j. w **środe**, o g.
7-iej wiecz., w sali p. Kühna przy ul. Zawadzkiej № 22,
na Bałutach, — z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie zebrania przez prezesa Rady, wybór
przewodniczącego, asesorów i sekretarza;
2. Odczytanie sprawozdania za I okres operacyjny
Towarzystwa;
3. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
4. Odczytanie sprawozdania Rady;
5. Podział zysków;
6. Przedstawienie budżetu za 1910 r.;
7. Wnioski członków. 1052 3

Letnie mieszkanie

składające się z 12 pokoiów przy D. Z. F. Ł. vis à vis o 200 kroków
stacyi Gałkówek — do wynajęcia. Może być podzielone po 2 pokoje
z kuchnią; na górze również po 2 pokoje z kuchnią — mogą być
wynajęte i na stałe. — W sąsiednim domu 2 mieszkania na dole po
2 pokoje z kuchnią. Ceny umiarkowane.

Blizsza wiadomość: Łódź, Dzielna 52, W. Polński. 929-3